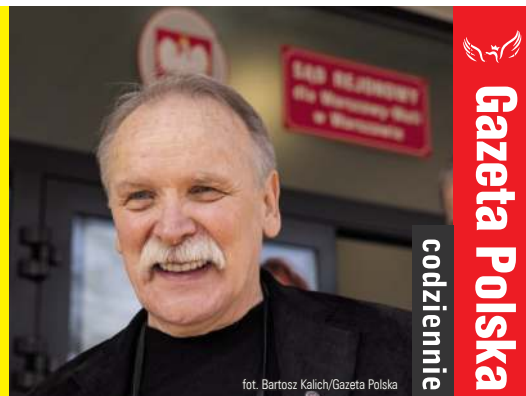


POLSKA

Prezydent zażądał akt sprawy Adama Borowskiego. SDP domaga się ułaskawienia

Prezydent Karol Nawrocki zwrócił się do prokuratury o przedstawienie akt sprawy Adama Borowskiego, który został skazany na sześć miesięcy więzienia za krytykę Romana Giertycha. Złożenie wniosku o ułaskawienie zapowiedziała też dr Jolanta Hajdasz, prezes Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

s.6



Gazeta Polska
codziennie

**DLACZEGO
ZNIKAJĄ WPŁYWY
Z VAT?!**

Gdzie są pieniądze Polaków? Czarzasty blokuje debatę o zapaści w finansach publicznych

s.3

Marszałek Włodzimierz Czarzasty poinformował wczoraj, że jego decyzją porządek obrad trwającego właśnie posiedzenia Sejmu nie zostanie rozszerzony o informację premiera Donalda Tuska na temat zapaści w finansach publicznych. Posłowie opozycji zgodnie oceniają, że koalicja 13 grudnia próbuje w ten sposób ukryć przed opinią publiczną swoją nieudolność w obszarze polityki fiskalnej.

- Zdecydowaliśmy, że złożymy wniosek o nadzwyczajne posiedzenie komisji finansów publicznych, na którym będziemy żądać, aby koalicja 13 grudnia wyjaśniła, gdzie znikają pieniądze Polaków
- powiedział „GPC” Mariusz Błaszczak, szef klubu PiS.

POLSKA

Wielichowska milczy w sprawie afery pedofilskiej

Koalicja Obywatelska nie ma zamiaru tłumaczyć się z afery pedofilskiej w Kłodzku. Mimo że PiS wywoływało do tablicy wicemarszałek Monikę Wielichowską, to ta nadal milczy. Politycy opozycji twierdzą, że lokalni działacze pytający o sprawę słyszeli, żeby się nią nie przejmować, bo... media o niej nie napiszą.

s.4

POLSKA

Cywilny samochód wdarł się na teren bazy

Na przełomie lutego i marca 2026 r. na ściśle chroniony teren Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych w Warszawie przy ul. Radiowej 2 wdarł się cywilny pojazd i przez kilka minut przemieszczał się po terenie kompleksu. Wojsko oficjalnie potwierdziło zdarzenie, choć odmawia podania szczegółów.

s.6

SPORT

Gra o wszystko na Narodowym

Czwartkowym meczem z Albanią w Warszawie polscy piłkarze rozpoczną rywalizację w barażach o awans do mistrzostw świata w USA, Kanadzie i Meksyku. Jeśli zwyciężą, pięć dni później zmierzą się na wyjeździe albo z Ukrainą, albo ze Szwecją. Do obsadzenia pozostało jeszcze łącznie sześć miejsc. Cztery europejskie drużyny, które wygrają swoje dwa najbliższe spotkania, zakwalifikują się do turnieju finałowego.

s.16



foto: Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

Czwartek 26/03/2026 CENA 5,00 zł (w tym 8% VAT) #57 (4151) / INDEKS 100625 / WYDANIE 1



ISSN 2083-7119
9 772083 711043
1 3>

Adam Szłapka
rzecznik rządu

\\ Chciałbym jeszcze, bo tutaj mam bezpośrednie upoważnienie od pana premiera, bardzo serdecznie przeprosić za wprowadzenie opinii publicznej w błąd w sprawie związanej z porodówką w Lesku. \\



POGODA

Czwartek 26.3



Zachmurzenie, lokalnie opady deszczu

WSCHÓD słońca
05:27
ZACHÓD słońca
18:00

Imieniny obchodzą:
Bazyli, Dusan, Dyzma, Emanuel,
Emanuela, Feliks, Kasjan, Kwadrat,
Larysa, Ludger, Maksyma, Manna,
Montan, Olga, Tekla, Teodor, Teodozy,
Tworzyński

Gdańsk 8°C
0°C
Lublin 7°C
3°C

Katowice 8°C
4°C
Kraków 6°C
3°C

Łódź 8°C
2°C
Poznań 7°C
-1°C

Warszawa 10°C
4°C
Wrocław 9°C
0°C

Piątek 27.3



Lokalnie zachmurzenie i opady deszczu

WSCHÓD słońca
05:25
ZACHÓD słońca
18:02

Imieniny obchodzą:
Aleksander, Archibald, Augusta,
Benedykt, Ekhard, Ernest, Gelazja,
Gelazy, Jan, Lidia, Macedoniusz, Narzes,
Robert, Różdzimierz, Łazarz

Gdańsk 9°C
0°C
Lublin 10°C
2°C

Katowice 7°C
4°C
Kraków 6°C
4°C

Łódź 9°C
0°C
Poznań 9°C
-1°C

Warszawa 11°C
2°C
Wrocław 9°C
-1°C

LESZEK GALAROWICZ

Najważniejszy mecz w karierze

Już tylko godziny dzielą nas od pierwszego meczu barażowego do mundialu. Polacy na Stadionie Narodowym zmierzą się z nieobliczalną Albanią. Jan Urban nie ukrywa, że to najważniejszy mecz w jego karierze trenerskiej. Większość powołanych regularnie gra w swoich klubach i odgrywa w nich istotną rolę. Jan Bednarek, Jakub Kiwior, a ostatnio też Oskar Pietruszewski rozkochali w sobie Porto. Piotr Zieliński rozgrywa dobry sezon w Serie A, poprawiła się też sytuacja Nicolì Zalewskiego w Atalancie Bergamo. Jakub Kamiński od początku sezonu doskonale radzi sobie w Bundeslidze. Do gry powrócił też Jakub Moder, który w ostatniej kolejce ligowej zdobył gola dla Feyenoordu. Ostatnio na właściwe tory powrócił Robert Lewandowski. Polska jest faworytem, ale Albanii nie wolno lekceważyć. Zwycięstwo z tym rywalem to tylko pierwszy krok do celu. W decydującym starciu będą czekać Ukraińcy albo Szwedzi.

Rafał Zawistowski

Ewa Polak-
PańkiewiczKonstytucja
zbędnym meblem

Takim jak ozdobny, acz z leka pordzewiały żyrandol, albo fotel babci, który zawala pokój. Sytuacja z obchodzeniem Konstytucji RP przypomina przepychankę nowych lokatorów mieszkania, którym nie odpowiada dawny wystrój, powyrzucaliby stare graty przez okno. Najłatwiej czyścić lokum, czyli nasz system prawny, z tego, co się rządowi i UE nie podoba, gdy przypina się owym niepotrzebnym rzeczom łatkę, że są stare i zmurzałe. Sukces sprawi, że „jutro będzie nasze”. Małżeństwo według tradycyjnej definicji – przestarzałe, trzeba czegoś bardziej trendy! Ile płci, ile upodobań w tej dziedzinie, tyle nazw w nowym prawie i tyle formuł w USC. Dla wygody. I żebyśmy się w końcu przestali, jak durnie, rozmnażać. Żonglowanie artykułami ustawy zasadniczej staje się żonglowaniem pojęciami i zarazem nową, obiecującą i intratną specjalnością prawników. Czy pozwolimy, by sądy wymyślały normy, zapytał jeden z przytomnych prawników. Sądy są od tego, by ich pilnować, nie wymyślać na nowo. Gdy będzie inaczej, Polska zacznie przypominać pokój dziecięcy zarzucony domkami z tektury, klockami i makietami. To podobałoby się w Unii. Łatwo będzie taki pokój wysprzątać, kopniakami pousuwać to i owo i wstawić solidne, jak w Niemczech, wyposażenie.

Dawid
WildsteinKozioł ofiarny
Szłapka

Rzecznik rządu to jedna z mniej sympatycznych postaci, jakie funkcjonują w polskiej polityce. Mowa przecież o człowieku, który jest wysyłany na najgorszy odcinek walki propagandowej „uśmiechniętego populizmu” i musi bronić najbardziej kuriozalnych decyzji tej władzy. To polityk, który zamiast informować Polaków o działaniach rządu, zrobił ze swojego urzędu ośrodek dezinformacji. I to wyjątkowo topornej, na poziomie awantur i wyzwisk z internetu. W końcu to człowiek urządzający regularnie seanse na krytyczne wobec władzy media, ze szczególnym uwzględnieniem Republiki – pokazując tym samym, że w „uśmiechniętej” Polsce panują standardy, takie jak za późnego Wiktora Janukowicza. Jednak spotkała go ostatnio za to kara. I, co ciekawe, wymierzona przez samego Donalda Tuska. Otóż premier zmusił Szłapkę, by ten przeprosił za niego za kłamstwa w sprawie porodówki w Lesku. Umiłowany przywódca po raz kolejny pokazał, jak traktuje swoich ludzi. Bez mrugnienia okiem zrzuca na nich swoje winy – przecież celem tej hucpy było to, żeby na koniec dnia odbiorcy propagandy byli przekonani, że to rzecznik rządu kłamał. Kozioł ofiarny Tuska – oto prawdziwa funkcja Szłapki, i trudno mu jej zazdrościć.

PIOTR GOCIEK

Wojna i postprawda

Media, jak wiadomo, wiedzą lepiej. Więc trzytygodniowe uderzenie na Iran przedstawiają jako „wieczną wojnę”. Operację, która unicestwiła niemal całe lotnictwo, marynarke i rakiety Iranu określają mianem „mało udanej”. Zadanie ciężkich strat głównym figurom reżimu, który chlubi się publicznym wieszaniem przeciwników, stało się nagle bez znaczenia, choć wcześniej te same media oburzały się, że „izolacjonistyczna Ameryka” Trumpa nic nie robi, gdy na świecie łamane są prawa człowieka. Przypomnijmy, że operacja „Pustynna burza” w 1991 r. trwała 43 dni, choć jej celem było jedynie wyzwolenie niewielkiego Kuwejtu. I brały w niej udział siły lądowe. Teraz prezydent Trump osiągnął dużo więcej w czasie dużo krótszym, bo większość morderczych ciosów USA zadały armii Iranu w pierwszym tygodniu nalotów. Wbrew antytrumpowskiej propagandzie Ameryka kampanię militarną wygrywa. Czy wygra także kampanię polityczną – ta kwestia na razie pozostaje otwarta. Ale od kiedy to można liczyć na to, że polityka Trumpa będzie oceniana w mediach uczciwie?



GANG FAŁSZERZY ROZBITY

KRYMINALNE \ Policja rozbiła zorganizowaną grupę przestępczą zajmującą się fałszowaniem pieniędzy i produkcją narkotyków. Wśród zatrzymanych znalazł się były funkcjonariusz ukraińskich służb, który miał stworzyć profesjonalną linię do produkcji banknotów. Cztery osoby trafiły do aresztu.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

TEMAT DNIA

CZWARTEK 26 MARCA 2026

3

POLITYKA \ Dlaczego znikają wpływy z VAT?!

Gdzie są pieniądze Polaków? Czarzasty blokuje debatę o zapaści w finansach publicznych

Marszałek Włodzimierz Czarzasty poinformował wczoraj, że jego decyzją porządek obrad trwającego właśnie posiedzenia Sejmu nie zostanie rozszerzony o informację premiera Donalda Tuska na temat zapaści w finansach publicznych. Posłowie opozycji zgodnie oceniają, że koalicja 13 grudnia próbuje w ten sposób ukryć przed opinią publiczną swoją nieudolność w obszarze polityki fiskalnej. – Zdecydowaliśmy, że złożymy wniosek o nadzwyczajne posiedzenie komisji finansów publicznych, na którym będziemy żądać, aby koalicja 13 grudnia wyjaśniła, gdzie znikają pieniądze Polaków – powiedział „GPC” Mariusz Błaszczak, szef klubu PiS.

Jan Przemyski

W połowie marca Ministerstwo Finansów poinformowało, że deficyt budżetu państwa tylko po pierwszych dwóch miesiącach 2026 r. sięgnął aż 48,5 mld zł. To mniej więcej tyle, ile wyniósł łączny deficyt z lat 2017–2019 w czasie rządów PiS. W związku z tą dramatyczną sytuacją finansów publicznych kandydat PiS na premiera prof. Przemysław Czarnek poinformował, że jego ugrupowanie złoży do marszałka Włodzimierza Czarzastego wniosek o rozszerzenie porządku obrad trwającego właśnie posiedzenia Sejmu o informację premiera Donalda Tuska na temat faktycznej kondycji polskiego budżetu. Natomiast lider Lewicy przekazał w środę, że nie wyrazi na to zgody. Jak nieoficjalnie dowiedziała się „Codzienna” podczas prezydium Sejmu, temat ten w ogóle nie został poruszony.

Jednak politycy opozycji nie składają broni i poruszyli tę sprawę podczas porannych obrad na sali plenarnej. – VAT o 7 mld mniejszy, niż powinien być w lutym, mimo że ceny rosną, drożyzna nieprawdopodobna i podobno mamy wzrost PKB. O co tu chodzi? Gdzie są te pieniądze? Złożyliśmy wniosek o informację prezesa Rady Ministrów na temat zapaści finansów publicznych, ale nie ma prezesa Rady Ministrów. Pewnie wypuścił jakiegoś Szlupkę czy kogoś, żeby znowu nakłamał – mówił prof. Czarnek z mównicy sejmowej. Posłowie PiS zapowiedzieli również, że skoro marszałek zablokował wniosek o informację premiera ws. budżetu, to będą wnioskowali o nadzwyczajne posiedzenie komisji finansów publicznych, aby społeczeństwo mogło poznać prawdę na temat wydatko-



Złożyliśmy wniosek o informację prezesa Rady Ministrów na temat zapaści finansów publicznych, ale nie ma prezesa Rady Ministrów. Pewnie wypuścił jakiegoś Szlupkę czy kogoś, żeby znowu nakłamał – mówił prof. Czarnek z mównicy sejmowej | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

**\\ – Otóż wróciła rzeczywistość, którą pamiętamy z pierwszych rządów Donalda Tuska. Znowu słyszymy o różnego rodzaju nadużyciach. Znowu panoszą się mafie VAT-owskie. Przypomnijmy też, że koalicja 13 grudnia złożyła wniosek o likwidację Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Należy łączyć te wszystkie sprawy – ocenił były wicepremier polskiego rządu. **

wania środków przez koalicję 13 grudnia. Komentarza w tej sprawie udzielił „GPC” Mariusz Błaszczak, były wicepremier, były minister obrony narodowej, a obecnie szef klubu PiS. – Klub parlamentarny Prawa i Sprawiedliwości zażądał informacji od Donalda Tuska, co się dzieje z finansami publicznymi. Wiemy, że wpływy z podatku VAT są niższe o blisko 25 proc. Gdzie te pieniądze się rozchodzą? Niestety koalicja nie chce udzielić odpowiedzi. Prezydium Sejmu nawet

nie rozpatrzyło wniosku złożonego przez prof. Przemysława Czarneka, aby rozszerzyć porządek obrad o informację szefa rządu w tej sprawie. Dlatego też zdecydowaliśmy, że złożymy wniosek o nadzwyczajne posiedzenie komisji finansów publicznych, na którym będziemy żądać, aby koalicja 13 grudnia wyjaśniła, gdzie znikają pieniądze Polaków – powiedział „Codziennego” szef klubu PiS. Naszego rozmówcę zapytaliśmy również o jego przypuszczenia dotyczą-

ce wypływania publicznych środków. – Otóż wróciła rzeczywistość, którą pamiętamy z pierwszych rządów Donalda Tuska. Znowu słyszymy o różnego rodzaju nadużyciach. Znowu panoszą się mafie VAT-owskie. Przypomnijmy też, że koalicja 13 grudnia złożyła wniosek o likwidację Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Należy łączyć te wszystkie sprawy – ocenił były wicepremier polskiego rządu.

Swoją opinią podzielił się z nami także poseł Michał Po-

łuboczek z Konfederacji, członek sejmowej komisji finansów publicznych. – Sytuacja jest dramatyczna. Z gospodarki nie schodzi tyle pieniędzy, ile zakładano. To wynika z tego, że gospodarka stygnie. Dochody z VAT są niższe, niż planowano. Stąd tak wysoki deficyt. Planowane przychody nie pokrywają planowanych wydatków. Co więcej, my nie prowadzimy żadnych inwestycji – mówił „GPC” poseł Połuboczek. Podkreśla również, że premier powinien przedstawić informację na temat faktycznej kondycji finansów publicznych. – Sytuacja, w której znalazło się nasze państwo, powinna być jawna. Co to znaczy, że marszałek nie dopuści do debaty o tym na sali plenarnej? Przecież to są nasze wspólne pieniądze. Pieniądze wszystkich Polaków – zaznaczył przedstawiciel Konfederacji.



POLITYKA \ Każdy może sprawdzić, jakie koszty finansowe politycznej kalkulacji premiera Donalda Tuska i marszałka Sejmu Włodzimierza Czarzastego ponosi każda polska rodzina – napisał na platformie X rzecznik prezydenta Rafał Leśkiewicz, prezentując kalkulator, który ma wskazywać, ile można byłoby zaoszczędzić, gdyby prezydencki pomysł wszedł w życie.

POLITYKA \ Kolejne pytania w sprawie pedofilów z PO

Wielichowska milczy w sprawie afery pedofilskiej

Koalicja Obywatelska nie ma zamiaru tłumaczyć się z afery pedofilskiej w Kłodzku. Mimo że PiS wywoływało do tablicy wicemarszałek Monikę Wielichowską, to ta nadal milczy. Politycy opozycji twierdzą, że lokalni działacze pytający o sprawę słyszeli, żeby się nią nie przejmować, bo... media o niej nie napiszą. Skala patologii jest tak duża, że Koalicję Obywatelską oskarża nawet były polityk tej partii Jacek Protasiewicz.

Jacek Liziniewicz

W sprawie afery pedofilskiej w Kłodzku pojawiają się kolejne pytania dotyczące działania służb, ale również Koalicji Obywatelskiej. Przypomnijmy, ważna działaczka partii została skazana na 6,5 roku więzienia za czyny o charakterze zoofilskim i nieudzielenie pomocy ofiarom pedofilii. Jej partner został skazany na 25 lat. Jak się okazało, jedną z pokrzywdzonych jest córka lokalnej polityk. Jak ustalił Jakub Pilarek z Radia Wnet, mężczyzna został zatrzymany w 2023 r. Kobieta usłyszała zarzuty w czerwcu 2023 r. Mimo że prokuratura posiadała olbrzymi materiał dowodowy, to jednak prawie rok dziecko pozostawało pod opieką działaczki KO. Kamili L. postawiono zarzuty mogące skutkować karą 18 lat więzienia. „Odnosnie do dzieci podejrzanej na polecenie prokuratora Komenda Powiatowa Policji w Kłodzku w kwietniu 2024 roku skierowała do III Wydziału Rodzinnego i Nieletnich Sądu Rejonowego w Kłodzku wniosek o zbadanie sytuacji rodzinnej podejrzanej” – ustaliło Radio Wnet. Sąd z kolei ustanowił kuratora. Sytuacja jest trudna do wyobrażenia, bo kobie-



Mimo że PiS wywoływało do tablicy wicemarszałek Monikę Wielichowską, to ta nadal milczy | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

**\\ Sytuacja jest trudna do wyobrażenia, bo kobieta ostatecznie została skazana na 6,5 roku więzienia. Nadal uważa się za niewinną i ma zamiar dowieść tego w sądzie drugiej instancji. Bierność prokuratury rodzi pytania. Podobnie jak aktywność Kamili L. w przestrzeni publicznej. **

ta ostatecznie została skazana na 6,5 roku więzienia. Nadal uważa się za niewinną i ma zamiar dowieść tego w sądzie drugiej instancji. Bierność prokuratury rodzi pytania. Podob-

nie jak aktywność Kamili L. w przestrzeni publicznej.

– Usłyszała zarzuty w czerwcu 2023 r. Mimo to pracowała przy dwóch kampaniach Platformy Obywatelskiej. Mało te-

go, podobno działacze usłyszeli, żeby sprawą się nie przejmować, bo media o tym nie napiszą. Tak się tuszuje afery pedofilskie Platformy Obywatelskiej – grzmiała wczoraj z mównicy Anna Gembicka. Wszystkiemu przysłuchiwała się Monika Wielichowska, która znała skazaną działaczkę. Jak się okazało, szef struktur PO w Kłodzku właśnie otrzymał intratną posadę w jednej z państwowych spółek – Polskiej Grupie Uzdrowisk.

Do sprawy odniósł się Jacek Protasiewicz znający układy na Dolnym Śląsku. „Pamiętacie doktrynę Sławomira Neumana? W wydaniu dolnośląskim brzmi: choćbyś był szefem lokalnej KO, której ważna działaczka oskarżona jest w aferze pedofilskiej i zoofilskiej, a wcześniej wojewodą, którego Tuski odwołał za nieudolność po powodzi, ale masz parasol ochronny Moniki Wielichow-

skiej – również członkini tejże lokalnej struktury w Kłodzku i koleżanki kobiety skazanej za zoofilię, która jest wicemarszałkiem Sejmu RP i polityczną ulubienicą Tuska (to ta specjalistka od mikrofonu ;), to nie tylko nic ci nie będzie, ale masz awans!” – napisał na X Protasiewicz.

Politycy PiS zapewniają, że nie dadzą zamieść sprawy pod dywan. Dzisiaj w Sejmie odbędzie się posiedzenie zespołu do spraw przeciwdziałania bezprawiu na temat afery pedofilsko-zoofilskiej w Koalicji Obywatelskiej.

– Składamy dzisiaj wniosek do ministra Żurka o powołanie specjalnego zespołu prokuratorów, który będzie miał za zadanie dogłębnie zbadać to, co dzieje się w strukturach PO. Apelujemy o powołanie takiego zespołu i przedstawienie opinii publicznej wyniku pracy tego zespołu. Apelujemy do przewodniczącego Tuska o wdrożenie takich mechanizmów w strukturach, które nie pozwolą na funkcjonowanie osób, które mają dziś zarzuty prokuratorskie – powiedział wczoraj Paweł Hreniak z PiS.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE DROBNE



Jedno słowo to tylko 4 zł, a zasięg ogólnopolski!

Publikacja ogłoszeń drobnych w „Gazecie Polskiej Codziennie” jest prosta i tania. Wystarczy wysłać treść ogłoszenia i proponowane terminy emisji na maila:

reklama@gpcodziennie.pl

a skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny i ustalimy szczegóły.

Proponujemy efektywny sposób na ogłaszanie się w ogólnopolskim wydaniu naszego dziennika za jedyne 4 zł netto od słowa.



SIKORSKI ATAKUJE PREZYDENTA

POLITYKA \ Wicepremier, szef MSZ Radosław Sikorski stwierdził, że w przypadku najbliższej wizyty prezydenta Karola Nawrockiego w USA nie mamy do czynienia z wizytą państwową, tylko partyjną.



SUKCES CBA

KRYMINALNE \ Funkcjonariusze CBA wraz z funkcjonariuszami SG zatrzymali na Lotnisku Chopina w Warszawie prezesa spółki podejrzanego o oszustwo związane z programem Czyste Powietrze. Mężczyznę aresztowano na trzy miesiące.

POLITYKA \ Szykują zmianę regulaminu Sejmu

Koalicja chce cenzurować ludzi prezydenta

W piątek posłowie będą głosować nad zmianą regulaminu Sejmu zakładającą, że tylko premier będzie mógł zabierać głos w dowolnym momencie obrad. Tego prawa pozbawiony ma zostać natomiast m.in. szef Kancelarii Prezydenta RP. – Tak wygląda wolność słowa według demokracji walczącej. Skoro koalicja nie może wygrać na argumenty z ministrem Zbigniewem Boguckim, to zastosują sejmową cenzurę – mówi „GPC” prof. Mieczysław Ryba.

Jan Przemyski

Marszałek Sejmu udziela głosu członkom Rady Ministrów, prezesowi Najwyższej Izby Kontroli, szefowi Kancelarii Prezydenta oraz sekretarzowi stanu w Kancelarii Prezydenta zastępującego szefa Kancelarii Prezydenta na danym posiedzeniu poza kolejnością mówców zapisanych do głosu, ilekroć tego zażądają – brzmi obecnie fragment art. 186 regulaminu Sejmu, który odnosi się do udzielania głosu najwyższym urzędnikom państwowym.

Jednak w najbliższy piątek podczas bloku głosowań te zapisy mają zostać zmienione, a ich nowe brzmienie będzie następujące: „Marszałek Sejmu udziela głosu poza kolejnością

mówców zapisanych do głosu nie więcej niż raz w danym punkcie porządku dziennego: 1) prezesowi Najwyższej Izby Kontroli i szefowi Kancelarii Prezydenta”. Z kolei I prezes Sądu Najwyższego, prezes Trybunału Konstytucyjnego, prokurator generalny i przewodniczący KRS będą mogli zabrać głos nie więcej niż raz w danym punkcie porządku dziennego, w sprawach objętych zakresem ich ustawowej działalności. Opozycja krytykuje ten pomysł, nazywając projekt zmian „lex Bogucki”, rządzący natomiast przekonują, że ma to usprawnić obrady.

Komentarza w tej sprawie udzielił nam poseł Paweł Jabłoński z PiS. – Koalicja boi się debaty z ministrem Boguckim. W ostatnich miesiącach minister Bogucki nieraz wychodził



fot. Jacek Szydłowski/Forum

na mównicę sejmową i swoimi przemowami walił bezpośrednio między oczy w polityków

obozu rządzącego. Widać, że to bardzo denerwowało Donalda Tuska. Stąd te zmiany. Oba-

wiam się, że to przegłosują, mają większość, ale sądzę też, że minister Bogucki i tak sobie poradzi z tym towarzystwem – ocenił poseł Jabłoński.

Swoją opinią podzielił się z nami także prof. Mieczysław Ryba z KUL. – Tak wygląda wolność słowa według demokracji walczącej. W debatach z ministrem Zbigniewem Boguckim Tusk i jego podwładni spektakularnie przegrywali. W związku z tym, skoro koalicja nie może wygrać na argumenty z ministrem Boguckim, zastosują sejmową cenzurę. Charakterystyczne dla tej władzy. Nie mogą się pogodzić z tym, że te potyczki później są masowo kolportowane w internecie, i dlatego chcą zamknąć usta prezydentowi i jego ludziom – powiedział „GPC” prof. Ryba.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Największy prawicowy portal!

#BądźNaBieżąco



niezależna.pl





KŁAMSTWA SZEFA RESORTU SPRAWIEDLIWOŚCI

POLITYKA \ W przeszłości Waldemar Żurek, gdy jeszcze orzekał, niejednokrotnie oburzał się liczbą delegacji sędziów do Ministerstwa Sprawiedliwości. Gdy sam został szefem resortu, to grono... się powiększyło, jak ustalił portal Niezależna.pl.

BEZPIECZEŃSTWO \ Poważny incydent w Dowództwie Operacyjnym RSZ

Cywilny samochód wdarł się na teren bazy

Portal Niezależna.pl dotarł do informacji o poważnym incydencie, do którego doszło na przełomie lutego i marca 2026 r. Na ściśle chroniony teren Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych w Warszawie (Bemowo) przy ul. Radiowej 2 wdarł się cywilny pojazd i przez kilka minut przemieszczał się po terenie kompleksu. Wojsko w odpowiedzi na nasze pytania oficjalnie potwierdziło zdarzenie, choć odmawia podania szczegółów.

Grzegorz Wierchołowski

Z pozyskanych przez nas informacji wynika, że kierowca cywilnego samochodu wjechał na teren kompleksu głównym wjazdem tuż za pojazdem wojskowym, wykorzystując moment, gdy szlaban jeszcze się opuszczał. Mężczyzna miał następnie jeździć po obiekcie i rozpoznawać go przez osiem minut. Gdy intruz został ujęty przez wartowników, miał udawać osobę psychicznie chorą. Z pozyskanych przecieków wynikało również, że w resorcie obrony wydano kategoryczny zakaz upubliczniania informacji o tym zdarzeniu.

W związku z tymi doniesieniami skierowaliśmy oficjalne pytania do Ministerstwa Obrony Narodowej i wojska oraz Służby Kontrwywiadu Wojskowego. Rzecznik prasowy Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych (DORSZ) ppłk Jacek Goryszewski w przesłanym stanowisku przyznał, że „doszło do naruszenia systemu ochrony poprzez wjazd nieuprawnionego pojazdu na teren kompleksu wojskowego przy ul. Radiowej 2 w Warszawie”.



Na chroniony teren Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych w Warszawie wdarł się cywilny pojazd | fot. Facebook/d

Wojsko nie odnosi się jednak bezpośrednio do naszych ustaleń o rzekomym ośmiominutowym rozpoznawaniu terenu oraz o sposobie sforsowania bramy. „Na obecnym etapie postępowania nie potwierdzamy szczegółowego mechanizmu wjazdu ani informacji o czasie przemieszczania się pojazdu po terenie kompleksu” – in-

formuje rzecznik. Jak dodaje: „Nieuprawniony pojazd został zatrzymany przez służbę wartowniczą”.

Według naszego źródła sprawcą incydentu był Białorusin. Ale w oficjalnej korespondencji ppłk Goryszewski stwierdza jednoznacznie: „Kierujący pojazdem jest obywatelem Polski”. Rozbieżność

tę można wytłumaczyć faktem, iż sprawcą incydentu może być osoba białoruskiego pochodzenia posiadająca polskie obywatelstwo.

Co stało się z zatrzymanym mężczyzną? Po ujęciu został on przekazany funkcjonariuszom policji, a następnie Żandarmerii Wojskowej. Jak przekazało nam Dowództwo Operacyjne

RSZ: „Nie zastosowano wobec niego środka w postaci zatrzymania procesowego”. Obecnie „Mazowiecki Oddział Żandarmerii Wojskowej prowadzi dochodzenie w sprawie czynu z art. 193 § 1 Kodeksu karnego”. Dowództwo zapewnia jednocześnie, że „bezpośrednio po zdarzeniu wdrożono dodatkowe środki wzmacniające system ochrony kompleksu”.

O sprawę zapytaliśmy również Służbę Kontrwywiadu Wojskowego, chcąc dowiedzieć się, czy zdarzenie to oceniono jako celowe rozpoznanie wywiadowcze przez obce służby specjalne oraz czy sprawca figurował wcześniej w zainteresowaniu kontrwywiadu. Odpowiedź SKW unika jakichkolwiek konkretów. Służba przekazała nam jedynie następujący komunikat:

„Służba Kontrwywiadu Wojskowego realizuje zadania wynikające z właściwości rzeczowej określonej w art. 5 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego. Zgromadzone w ramach wykonywania owych zadań informacje podlegają ochronie w myśl art. 39 ww. ustaw”.

Prezydent zażądał aktu sprawy Adama Borowskiego. SDP domaga się ułaskawienia

PRAWO \ Prezydent Karol Nawrocki zwrócił się do prokuratury o przedstawienie aktu sprawy Adama Borowskiego, który został skazany na sześć miesięcy więzienia za krytykę Romana Giertycha. Złożenie wniosku o ułaskawienie zapowiedziała też dr Jolanta Hajdasz, prezes Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

Adam Borowski, legendarny działacz opozycji antykomunistycznej i szef warszawskiego klubu „Gazety Polskiej”, został skazany na sześć miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności w sprawie z prywatnego aktu oskarżenia, którego autorem był Roman Giertych. Wyrok zapadł na podstawie art. 212 par. 2 Kodeksu karnego i dotyczył wypowiedzi Borowskiego na antenie Telewizji Republika w programie „Kulisy manipulacji”. Sąd nakazał

przeproszenie, ale Adam Borowski nie ma zamiaru przeproszać za słowa prawdy, które wypowiedział. We wtorek sąd zdecydował, że działacz klubów „GP” może iść do więzienia. Obrona zapowiada odwołanie. Wyrok oburzył opinię publiczną.

Centrum Monitoringu Wolności Prasy Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich uważa, że działania sądów uderzają w wolność słowa. „CMWP podkreśla, że wyrok skazują-

cy na bezwzględną karę więzienia bezwzględnie poglądy stanowi tzw. SLAPP (strategic lawsuit against public participation), tzn. akcję procesową nakierowaną na faktyczne ograniczenie praw obywatelskich w zakresie wolności słowa. Wyrok ten ma zniechęcić zarówno Adama Borowskiego, jak i innych działaczy i dziennikarzy do reagowania na bieżące wydarzenia i do publicznego wyrażania swoich opinii. Skazanie pa-

na Adama Borowskiego powoduje bowiem tzw. efekt mrożący. Wyrok ten całkowicie ignoruje międzynarodowe standardy prawne w zakresie wolności słowa. Nie służy on także założonym przez ustawodawcę celom postępowania karnego, lecz przyczynia się do niszczenia wolnej debaty, godząc w jeden z fundamentów porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, jakim jest wolność słowa” – napisała Jolanta Hajdasz w swoim stanowisku. Zapowiedziała też, że organizacja wystąpi do prezydenta Karola Nawrockiego z wnioskiem – prośbą o ułaskawienie niesłusznie skazanego działacza

społecznego i zasłużonego opozycjonisty Adama Borowskiego.

Sprawą już interesuje się Kancelaria Prezydenta. „Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Karol Nawrocki, działając na podstawie art. 139 Konstytucji, postanowił zażądać od prokuratora generalnego w trybie art. 567 par. 2 Kodeksu postępowania karnego przedstawienia aktu sprawy pana Adama Borowskiego, bez zbędnej zwłoki, w terminie nie dłuższym niż 30 dni” – poinformował Zbigniew Bogucki, szef Kancelarii Prezydenta.

Jacek Liziniewicz

1,5%

KRS 0000309499

Przekaż
swoje **1,5%**
podatku na
**STREFĘ
WOLNEGO
SŁOWA
DZIĘKUJEMY!**

Pamiętaj
o wpisaniu nr KRS
0000309499

Pamiętaj
o wpisaniu
celu szczegółowego
**NIEZALEŻNE
MEDIA SWS**

Oblicz
1,5%

L. 1,5% podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP)

Jeśli podasz numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (numer KRS) OPP wybranej z wykazu zamieszczonego na stronie Narodowego Instytutu Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego oraz wpiszesz kwotę, to złożysz wniosek o przekazanie tej kwoty OPP. W poz. 153 możesz podać cel, na jaki chciałbyś, aby wskazana przez Ciebie OPP przeznaczyła tę kwotę (cel szczegółowy). Jeśli zaznaczysz kwadrat w poz. 154, wyrazisz zgodę na to, żeby urząd skarbowy przekazał OPP: imię, nazwisko, adres wraz z informacją o kwocie z poz. 152.

151. Numer KRS 0000309499	Kwota dla OPP Kwota, jaką chcesz przekazać, nie może być większa niż 1,5% podatku należnego (1,5% kwoty z poz. 141). Zaokrąglij ją do pełnych dziesiątek groszy w dół.	152. oblicz 1,5%
153. Cel szczegółowy NIEZALEŻNE MEDIA SWS		154. Wyrażam zgodę ☒

M. Informacje o załącznikach

W poz. od 155 do 158 podaj liczbę załączników, które składasz. Poz. 159 i poz. 160 wypełnij, jeśli załącznik PIT/D dołączasz do innego zeznania. Poz. 161 wypełnij, jeśli PIT/D jest załącznikiem do zeznania, które składa małżonek.



POCZOBUT WIĘZIONY JUŻ PIĘĆ LAT PRZEZ REŻIM ŁUKASZENKI

WIĘZIEŃ POLITYCZNY \ W tym tygodniu minęło pięć lat od uwięzienia Andrzeja Poczobuta. Polski działacz, dziennikarz i publicysta został aresztowany 25 marca 2021 r., a w lutym 2023 r. został skazany w politycznym procesie na osiem lat kolonii karnej.

BLISKI WSCHÓD \ Izraelskie media ujawniły szczegóły

Trump wysłał propozycję reżimowi w Teheranie

Prezydent USA Donald Trump poinformował, że wysłał do Iranu propozycję porozumienia pokojowego i reżim w Teheranie zgodził się na jej najważniejszą część – rezygnację z planów budowy broni atomowej. Izraelskie media ujawniły jej treść. Swoją własną propozycję złożył też Iran, ale jest ona skrajnie nierealistyczna.

Wiktor Młynarz

Jak informowaliśmy wcześniej, Trump zaskoczył w niedzielę świat oświadczeniem, że trwają rozmowy pokojowe z reżimem w Teheranie. We wtorek izraelskie media ujawniły treść 14 z 15 punktów amerykańskiej propozycji pokojowej. Jeśli jest autentyczna – Białe Dom na razie tego nie potwierdził – to niewiele różni się od tego, czego USA domagały się od Iranu przed wojną.

Kluczowe żądania dotyczą oczywiście irańskiego programu atomowego. USA chcą, by Iran zrezygnował z planów budowy bomby, zlikwidował placówki atomowe, dał pełen dostęp inspektorom Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej i oddał tej organizacji zapasy wzbogaconego uranu. Chcą także, by ograniczył swój program budowy pocisków rakietowych, tak by można ich było użyć wyłącznie do obrony, a także przestał finansować terrorystów i odblokował cieśninę Ormuz. W zamian za to oferują pomoc w budowie cy-

wilnego programu energii atomowej i zniesienie sankcji.

Dziennik „NYT” donosi, że USA przekazały tę propozycję Iranowi za pośrednictwem Pakistanu. Kluczową rolę w negocjacjach ma odgrywać marszałek Asim Munir, szef sztabu pakistańskiej armii, który ma dobre stosunki zarówno z Trumpem, jak i irańskim Korpusem Strażników Rewolucji. Źródła dziennika twierdzą, że rozmawiał już z Mohamadem Bagherem Ghalibafem, jednym z najważniejszych członków reżimu. Trump potwierdził we wtorek, że ta propozycja została wysłana, i stwierdził, że Iran zgodził się już na rezygnację z broni atomowej.

Nadal nie jest jasne, z kim w ogóle negocjują Amerykanie. „Nikt nie wie, z kim rozmawiać” – przyznał Trump i dodał, że mimo tego rozmawiają z „właściwymi osobami, a one bardzo chcą się dogadać”. Izraelski Kanał 14 poinformował nieoficjalnie, że USA i Izrael przyznały tymczasowy immunitet Ghalibafowi i ministrowi spraw zagranicznych Abbasowi Aragziem.



Prezydent USA Donald Trump stwierdził, że Iran zgodził się już na rezygnację z broni atomowej | fot. Graeme Sloan/Zuma Press/Forum

Pytaniem pozostaje to, czy nawet jeśli zgodzą się oni na amerykańską propozycję, to czy reszta reżimu ich posłucha. „Wall Street Journal” ujawnił, że Iran wysłał USA własną propozycję, która przewiduje m.in. zamknięcie amerykańskich baz w Zatoce Perskiej, wypłatę reparacji wojennych i zaprzestanie izraelskich ataków na Hezbollah. Członek administracji Trumpa stwierdził, że te żądania są „absurdalne i nierealistyczne”, ale zdaniem wielu analityków sam fakt jej wysłania świadczy, że pozycja radykałów z Korpusu Strażników Rewolucji jest silna – a na razie nie wyglądają na skłonnych do kompromisu.

Trump powiedział także dziennikarzom, że USA dostały od Iranu „prezent”. „Pre-

zent dotarł dzisiaj i to bardzo wielki prezent wart kupić pieniędzy” – stwierdził. Trump powiedział, że nie może zdradzić, co to za prezent, ale ma związek z cieśniną Ormuz. Jak donosi „Financial Times”, Iran powiedział we wtorek Międzynarodowej Organizacji Morskiej (IMO), że statki mogą płynąć bezpiecznie przez Ormuz, o ile nie należą do USA i Izraela i robią to w koordynacji z Teheranem. Nie jest jasne, czy oznacza to jej otwarcie, ale, jak donosi „Guardian”, Wielka Brytania chce zorganizować szczyt o jej odblokowaniu i wysłała już swoich wojskowych planistów do amerykańskiego Dowództwa Centralnego, by porozmawiali o dostępnych opcjach. Ponad 30 państw jest zainteresowa-

nych dołączeniem do koalicji, która ma się tym zająć.

Rzecznik Białego Domu otwarcie przyznał, że negocjacje z Iranem nie oznaczają zaprzestania działań wojskowych – tym bardziej że także Iran nie zaprzestał ataków na sąsiednie państwa i Izrael. Jak donosi „WSJ”, USA planują wysłanie 3 tys. żołnierzy z elitarniej 82 Dywizji Powietrznodesantowej. Dołączą oni do stacjonujących już na Bliskim Wschodzie żołnierzy Piechoty Morskiej. Białe Dom nie wyklucza operacji lądowej przeciwko Iranowi – np. zajęcia kluczowej dla reżimu wyspy Chark – ale dla wszystkich jest jasne, że z racji ogromnego kosztu politycznego w roku wyborczym Trump nie pali się do tego, by faktycznie użyć tych żołnierzy.

Blżej przełomu ws. otwarcia kluczowego departamentu

USA \ Prezydent Donald Trump jest skłonny zaakceptować kompromis w sprawie finansowania zamkniętego od ponad miesiąca Departamentu Bezpieczeństwa Krajowego (DHS), oddzielając finansowanie dla służby imigracyjnej ICE od reszty budżetu DHS.

Takie wnioski przedstawiają republikańscy senatorowie, zaznajomieni z kulisami negocjacji dotyczących potencjalnego wznowienia działalności Departamentu Bezpieczeństwa Krajowego (DHS). – Sądzę, że pokazaliśmy prezydentowi, że możemy działać dwutorowo. Sfinansować DHS już teraz, a potem przyjąć drugą ustawę budżetową, która będzie pierwszym krokiem do wprowadzenia Save America Act

– powiedziała anonimowo osoba znająca kulisy rozmów.

Republikanie dążą w ten sposób do zakończenia paraliżu resortu bezpieczeństwa krajowego, zakładając jednocześnie, że dodatkowe środki dla ICE zostaną przyjęte w późniejszym terminie. Wcześniej Trump odrzucał tego rodzaju propozycje. Reprezentująca Partię Republikańską senator Katie Britt z Alabamy oświadczyła, że jej partia dostrzega realną drogę

do zakończenia paraliżu DHS, potwierdzając jednocześnie, że w jej ocenie istnieje rozwiązanie obecnego impasu.

Sytuacja nabiera coraz większej pilności w obliczu narastającego chaosu na amerykańskich lotniskach, będącego konsekwencją braku finansowania dla służby Transportation Security Administration (TSA), odpowiedzialnej za bezpieczeństwo m.in. transportu lotniczego i podległej Departam-

entowi Bezpieczeństwa Krajowego. – Miliony Amerykanów spędzają dziś na lotniskach po dwie, trzy, a nawet cztery godziny, tracąc połączenia, które miały zabrać ich na świąteczny urlop, ponieważ demokraci odmawiają finansowania TSA – wskazuje republikański senator Ted Cruz z Teksasu.

Demokraci sygnalizują gotowość do kompromisu. – Podobnie mi się kierunek, w którym zmierzamy – stwierdził senator Peter Welch ze stanu Vermont. Podkreślił, że jego partia ma poważne zastrzeżenia wobec działań ICE, ale zależy

im na przywróceniu finansowania służby TSA. – Spór dotyczy praktyk ICE. Nie ma natomiast sporu o finansowanie TSA, Straży Wybrzeża czy Federalnej Agencji Zarządzania Kryzysowego (FEMA). Prawdziwym problemem jest ICE i jego działania. Były one bezprawne, a to, co wydarzyło się w Minneapolis, jest wstrząsające i nigdy nie powinno się powtórzyć – podkreślił Welch. Departament Bezpieczeństwa Krajowego USA pozostaje zamknięty od 14 lutego.

Tomasz Winiarski



UE WSTRZYMUJE SIĘ Z ZAKAZEM IMPORTU ROPY

BRUKSELA \ Projekt ustawy o trwałym zakazie importu rosyjskiej ropy do UE został odłożony w czasie ze względu na wzrost cen surowca spowodowany wojną na Bliskim Wschodzie.



USA WESPRĄ WALKĘ Z BOKO HARAM

NIGERIA \ USA wystawiły do Nigerii drony MQ-9 Reaper wraz z 200 żołnierzami. Żołnierze mają zapewnić szkolenie oraz wsparcie wywiadowcze wojsku nigeryjskiemu walczącemu z terrorystami z Boko Haram.

KRAJE BAŁTYCKIE \ Incydent w trakcie ataku na Rosję

Drony spadają na Estonię i Łotwę

Dron, który nadleciał z terytorium Rosji, uderzył w komin elektrowni w estońskiej miejscowości Auvere. O zdarzeniu poinformowała agencja ERR. Do podobnych incydentów doszło na terenie Litwy i Łotwy.

Artur Stawicki

Do zdarzenia doszło w nocy 25 marca o godz. 3.43. Nikt nie odniósł obrażeń. W publikacji zaznaczono, że dron zboczył z kursu i wleciał w przestrzeń powietrzną Estonii z Rosji. – Według dostępnych obecnie informacji dron nie był wymierzony w Estonię. Trwają wstępne czynności, a śledztwo wyjaśni dokładnie okoliczności – powiedziała prokurator generalna Estonii Astrid Asi. Jak poinformowano, elektrownia nie doznała istotnych uszko-



Dron, który wleciał z kierunku rosyjskiego, uderzył w komin elektrowni Auvere w okręgu Ida-Viru | fot. Wikipedia/d

dzeń, a incydent nie wpłynął na funkcjonowanie estońskiego systemu energetycznego. – To konsekwencje pełnoskalowej, agresywnej wojny prowadzonej przez Rosję. Można założyć, że podobne incydenty się powtórzą – powiedział Margo Palloson, dyrektor estońskiej Służby Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Jak informowały ukraińskie portale informacyjne, w nocy z 24 na 25 marca Ukraina przeprowadziła przy użyciu dronów atak na port w Ust-Łudzie i inne obiekty w obwodzie leningradzkim na terytorium Rosji. W wyniku ataku doszło do pożaru i został uszkodzony terminal służący do przeładunku ropy naftowej. Było to kolejne z serii ukraiń-

skich uderzeń w rosyjską infrastrukturę naftową. Do incydentów z udziałem dronów doszło również na terenie Łotwy i Litwy. Łotewskie Siły Powietrzne odnotowały w nocy 25 marca naruszenie przestrzeni powietrznej kraju przez nieznanego bezzałogowy statek powietrzny, który przyleciał z terytorium Federacji Rosyjskiej i rozbił się

na Łotwie. Jak poinformowało biuro prasowe Ministerstwa Obrony Łotwy, systemy wczesnego ostrzegania zarejestrowały dźwięk podobny do eksplozji w rejonie miasta Krasław w pobliżu granicy z Białorusią. Miejsce zdarzenia zabezpieczyli funkcjonariusze Sił Zbrojnych, policji i Straży Granicznej. Wiadomo, że odnaleziono wrak bezzałogowego statku powietrznego.

Nie stwierdzono dalszych zagrożeń dla bezpieczeństwa ludności cywilnej i przestrzeni powietrznej Łotwy. Nikt z cywilów nie został ranny, a infrastruktura cywilna nie została uszkodzona. Okoliczności zdarzenia są badane – czytamy w komunikacie.

Wcześniej do podobnego zdarzenia doszło na terenie Litwy. W nocy 23 marca w rejonie orańskim na Litwie eksplodował nieznanego dron, który wpadł do jeziora Lavysas ok. 70 km od granicy z Polską. Wojsko sugerowało, że dron mógł przylecieć z Białorusi. Premier Inga Ruginienė potwierdziła później, że dron był ukraiński i zboczył z kursu w trakcie ukraińskiej operacji prowadzonej przeciwko Rosji.

Wstydlive zwycięstwo socjaldemokratów w Danii

WYBORY \ Premier Mette Frederiksen złożyła wczoraj rezygnację ze stanowiska premiera Danii. Przewodnicząca Partii Socjaldemokratycznej zdecydowała się na ten krok po wtorkowych wyborach parlamentarnych, w których jej ugrupowanie odniosło „pyrrusowe zwycięstwo”.

Po przeliczeniu wszystkich głosów okazało się, że zwycięzcy – socjaldemokraci – osiągnęli bardzo niski wynik 21,9 proc. głosów, cały zaś blok partii lewicowych może liczyć jedynie na 84 mandaty w 179-osobowym Folketingu. Biorąc pod uwagę, że partie prawicowe także nie przejmą władzy, gdyż dysponują ledwie 77 miejscami, wszystkie oczy w Danii skupiają się na centrowej partii – Umiarkowani, która zdobyła 7,7 proc. głosów i dysponuje dzięki temu 14 mandatami. Do tej pory wchodzili oni w skład koalicji rządzącej wraz z socjaldemokratami i Partią Liberalną – nie wiadomo jednak, czy teraz powtórzą tę decyzję.

W obozie zwycięzców panuje na razie grobowa atmosfera, gdyż partia ta osiągnęła najniższe poparcie od... 1901 r., tracąc od ostatnich wyborów aż 5,6 pkt proc. Wybory te miały jeszcze jednego przegranego – trzecią w wyścigu Partię Liberalną, która wynikiem 10,1 proc. również osiągnęła najgorszy wynik w historii. Drugie miejsce zajęła Socjalistyczna Partia Ludowa, uzyskując 11,6 proc. głosów, a czwarte – Sojusz Liberalny z wynikiem 9,4 proc. Zaskakująco dobrze poradziła sobie zaś prawicowa Duńska Partia Ludowa, na którą zagłosowało 9,1 proc. obywateli.

Premier Mette Frederiksen z socjaldemokratów początkowo zapowiadała, że jest

gotowa kolejny raz stanąć na czele gabinetu. Nie wiadomo jednak, czy na tym stanowisku nie zastąpi jej coraz bardziej popularny szef dyplomacji Lars Lokke Rasmussen, który poprowadził Umiarkowanych do bardzo dobrego wyniku. Tym bardziej że dwukrotnie już sprawował tę funkcję w przeszłości, wówczas jako szef Partii Liberalnej.

Duńskie media zwracają uwagę, że obecnie utworzenie rządu może zająć o wiele dłużej niż w 2022 r., gdy potrzeba było na to sześciu tygodni. Jak zwraca uwagę kopenhaski dziennik „Berlingske”, nadchodzi „burzliwy i niestabilny okres w duńskiej polityce” oraz „solidny pojedynek” między Frederiksen a Rasmussenem. Za Frederiksen opowiada się tradycja, w myśl której król zazwyczaj wskazuje kandydata na premiera ze zwycięskiego ugrupowania. Nieoczekiwanie po środowej rozmowie z Fryderykiem X Frederiksen złożyła rezygnację z funkcji premiera.

.....
Petar Petrović
portal TVRepublika.pl

Rosja wystrzeliła prawie tysiąc dronów na Ukrainę

WOJNA NA UKRAINIE \ Rosja przeprowadziła w tym tygodniu jeden z największych ataków z użyciem dronów kamikadze, w wyniku którego śmierć poniosło siedem osób, a ponad 50 zostało rannych.

W nocy z poniedziałku na wtorek Rosjanie wystrzelili w kierunku Ukrainy aż 426 dronów kamikadze. Po nocnym ataku przeprowadzili kolejną falę uderzeń przy użyciu ponad 550 bezzałogowców. Na skutek tych ataków zginęło siedem osób, a ponad 50 zostało rannych. Szczególnie mocno ucierpiał Lwów, gdzie ranne zostały 32 osoby, o czym informował szef lwowskiej administracji obwodowej Maksym Kozyczyk. W wyniku ataku uszkodzeniu uległ ponadto zespół klasztoru bernardynów, który jest wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Rosjanie zaatakowali również Iwano-Frankińsk, w którym śmierć poniosły dwie osoby, a cztery zostały ranne, w tym sześciolatek dziecko. Z kolei w Winnicy zginęła jedna osoba, a 13 zostało rannych.

Prezydent Wołodymyr Zełenski powiedział, „że skala rosyjskiego ataku jasno wskazuje, że Rosja nie ma zamiaru faktycznie zakończyć tej wojny”. – Rosyjskie ataki z 23 na 24 marca stanowią znaczącą zmianę w rosyjskiej taktyce uderzeniowej, która pozwala Rosji zagrażać większej liczbie obszarów Ukrainy przez dłuższy czas i w nieproporcjonalny sposób oddziaływać na obszary cywilne – ostrzega amerykański Instytut Studiów nad Wojną (ISW).

Z kolei cytowany przez RBC-Ukraine Andrij Kowalenko, szef Centrum Zwalczania Dezinformacji, przypomniał, że „siły rosyjskie od dłuższego czasu gromadzą zasoby, aby przeprowadzać intensywniejsze i dłuższe ataki na obiekty cywilne na terenie całej Ukrainy”.

.....
(pk)



RYNEK PRACY \ Coraz mniej ofert, rośnie niepewność

Bezrobocie znówu wyższe

Polski rynek pracy zaczyna wyraźnie tracić impet. Spada liczba ofert pracy, przedsiębiorcy coraz ostrożniej podchodzą do rekrutacji, a liczba bezrobotnych niepokojąco szybko zbliża się do 1 mln osób.

Paweł Woźniak

Z najnowszych danych wynika, że stopa bezrobocia rejestrowanego wzrosła w lutym do 6,1 proc. z 6 proc. miesiąc wcześniej. W urzędach pracy zarejestrowanych było blisko 955 tys. osób, czyli o ponad 20 tys. więcej niż w styczniu i wyraźnie więcej niż rok temu. Choć sam wzrost można częściowo tłumaczyć czynnikami sezonowymi, to jego skala jest większa niż w poprzednich latach.

Jeszcze bardziej niepokojące są dane dotyczące popytu na pracowników. Liczba ofert pracy zgłaszanych do urzędów wyniosła zaledwie 31,7 tys., podczas gdy rok wcześniej było ich ponad 53 tys. Oznacza to spadek przekraczający 40 proc. Podobny obraz wyłania się z Barometru Ofert Pracy, który w lutym co prawda wzrósł po czterech miesiącach spadków, ale nadal pozostaje znacznie poniżej poziomów sprzed roku. Eksperti podkreślają, że jest to raczej krótkoterminowe odbicie niż trwała zmiana trendu.

Zmiany widoczne są również w strukturze rynku. Wciąż przybywa ofert w sektorach technicznych – szczególnie dla informatyków, inżynierów czy



Liczba osób bezrobotnych niepokojąco szybko zbliża się do 1 mln | fot. Kuba Stężycki/Forum

pracowników badań i rozwoju. Jednocześnie maleje zapotrzebowanie na pracowników w zawodach związanych z HR, grafiką i bankowością. Słabiej radzą sobie także branże bardziej zależne od konsumpcji i koniunktury, takie jak sprzedaż czy usługi.

Eksperti wskazują, że za pogorszeniem sytuacji stoją zarówno czynniki krajowe, jak i globalne. Rosnące koszty działalności, w tym energii

i surowców, a także niepewność związana z sytuacją geopolityczną – zwłaszcza na Bliskim Wschodzie – ograniczają skłonność firm do zatrudniania nowych pracowników. Dodatkowo polska gospodarka mierzy się z osłabionym popytem zewnętrznym, szczególnie ze strony krajów Europy Zachodniej.

– Rynek pracy zaczyna odczuwać skutki geopolitycznych zawirowań i szybkiego procesu

dostosowawczego gospodarki – ocenia Mariusz Zielonka z Konfederacji Lewiatan. Jego zdaniem przedsiębiorstwa przechodzą obecnie w tryb optymalizacji kosztów, ograniczając rekrutację i koncentrując się na zwiększaniu efektywności. Coraz częściej oznacza to automatyzację procesów i rezygnację z najmniej produktywnych stanowisk. Firmy starają się jednocześnie utrzymać konkurencyjność płac, choć

nie zawsze idzie to w parze ze wzrostem rentowności.

Ekonomiści zwracają uwagę, że zmiany te mogą mieć długofalowy charakter. Polska gospodarka, która przez lata opierała się na szybkim wzroście zatrudnienia, stopniowo przechodzi w kierunku modelu opartego na produktywności. To z kolei oznacza większe wymagania wobec pracowników i trudniejszą sytuację dla osób wchodzących na rynek pracy lub zmieniających zatrudnienie.

W krótkim okresie skutkiem tych procesów może być osłabienie pozycji pracowników. Mniejsza liczba ofert pracy wydłuża czas poszukiwania zatrudnienia i ogranicza presję na wzrost wynagrodzeń. Jednocześnie nieco wyższe bezrobocie może działać hamująco na inflację, szczególnie w sektorze usług.

Prognozy na kolejne miesiące pozostają ostrożne. Część analityków wskazuje, że stopa bezrobocia może utrzymać się w okolicach 6 proc., jednak wiele zależy od rozwoju sytuacji międzynarodowej oraz kondycji głównych partnerów handlowych Polski.

Jedno jest pewne – rynek pracy wchodzi w bardziej wymagającą fazę. Dla pracowników oznacza to konieczność większej elastyczności i podnoszenia kwalifikacji, a dla firm – dalsze dostosowania i poszukiwanie oszczędności. Dotychczasowa równowaga między popytem a podażą pracy zaczyna się bowiem wyraźnie zmieniać.

Podwyżka cen biletów lotniczych nieunikniona

TRANSPORT \ Notowania paliwa lotniczego od początku br. wzrosły o ponad 100 proc.

– Wzrost cen biletów jest nieunikniony – zapowiedział szef Międzynarodowego Zrzeszenia Przewoźników Powietrznych (IATA) Willie Walsh.

Jak wyliczyli ekonomiści PKO BP, notowania paliwa lotniczego od początku br. wzrosły o 122 proc. do rekordowego poziomu powyżej 1700 dol. za tonę. Jest to wzrost szybszy niż w przypadku diesla, który w tym samym czasie zdrożał o 107 proc. – Podczas sesji 23 marca notowania diesla na giełdzie ICE wzrosły do 1438 dol. za tonę – najwyższego poziomu od marca 2022 r. Diesel zdrożał w tym miesiącu o 71 proc., a od po-

czątku roku – o 107 proc. Jeszcze silniej skoczyły lokalne notowania paliwa lotniczego – o odpowiednio 82 proc. oraz 122 proc., a jego cena ustanowiła rekord powyżej 1700 dol. za tonę – wskazali analitycy PKO BP.

Jak wyjaśniono w analizie, powodem silnego wzrostu cen paliwa lotniczego jest istotna strukturalna nierównowaga rynkowa, ponieważ Europa od dawna jest importem netto tego paliwa. Jego zapasy

w hubie ARA (Amsterdam–Rotterdam–Antwerpia) wynoszą 737 tys. ton i są o 16 proc. niższe niż rok temu oraz 13 proc. niższe od pięcioletniej średniej. Zapasy diesla i oleju napędowego wynoszą z kolei 2,1 mln ton, czyli o 3 proc. więcej niż rok wcześniej, ale 4 proc. mniej od średniej z minionych pięciu lat.

Eskalacja konfliktu może pogłębić nierównowagę rynkową w Europie i Azji oraz dodatkowo podbić notowania średnich destylatów. Producenci

z Azji już ograniczają eksport paliw z powodu spadku podaży surowca, a część krajów uzależnionych od jego importu zaleciła oszczędzanie paliw, co odzwierciedla rosnące obawy o niedobory zarówno ropy, jak i produktów rafineryjnych.

– Jeżeli konflikt będzie się przedłużał i doprowadzi do niedoborów paliwa lotniczego, przewoźnicy zaczną je ograniczać – stwierdził szef IATA. Są już pierwsze reakcje przewoźników. Holenderska linia lotnicza KLM rozpoczęła oszczędności. Czasowo wstrzymuje zatrudnianie nowych pracowników, ogranicza podróże służbowe do mini-

mum i rezygnuje z części usług konsultingowych, by obniżyć koszty. Zamrożenie rekrutacji pokazuje, że KLM traktuje wzrost kosztów paliwa jako długoterwale zagrożenie, a nie chwilowe zaburzenie.

Część podwyżek przerzucano już na pasażerów. Air France-KLM podniósł ceny biletów dalekodystansowych dla rezerwacji wystawianych od 11 marca 2026 r. Średnio bilet w obie strony w klasie ekonomicznej zdrożał o 50 euro. Pełne przerzucenie kosztów na klientów byłoby trudne, bo bilety stałyby się zbyt drogie.

(lus)



FINANSE \ „Od dzisiaj każdy może sprawdzić, jakie koszty finansowe politycznej kalkulacji premiera Donalda Tuska i marszałka Sejmu Włodzimierza Czarastego ponosi każda polska rodzina” – napisał rzecznik prezydenta Rafał Leśkiewicz, prezentując kalkulator, który ma wskazywać, ile można byłoby zaoszczędzić, gdyby prezydencka ustawa Tani Prąd -33 proc. weszła w życie. Ustawa czeka od 137 dni w zamrażarce marszałka Czarastego.

TWÓJ PORTFEL \ Pomimo wzrostu cen wiele gospodarstw domowych nie planuje zwiększać wydatków

Wielkanocny koszyk wyjątkowo drogi

Tegoroczna Wielkanoc będzie wyraźnie droższa niż przed rokiem. Za świąteczne produkty spożywcze zapłacimy średnio niemal o 13 proc. więcej. Do najmocniej drożejących artykułów należą m.in. jaja – nieodzowny element wielkanocnego stołu – a także czekolada, kakao oraz inne słodczyce. Mimo to niemal połowa Polaków planuje wydać na święta podobną kwotę jak rok temu, a co piąty zamierza ograniczyć wydatki. Coraz częściej oznacza to rezygnację z części produktów uznawanych dotąd za standardowe elementy świątecznego koszyka.

Mariusz Andrzej Urbanke

Z badania Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych wynika, że wielkanocny koszyk obejmujący 26 produktów jest w 2026 r. droższy rok do roku o 12,8 proc. Największy wpływ na ten wzrost ma czekolada, której ceny poszły w górę o ponad 85 proc. Wyraźnie zdrożały także jaja klasy M (31,1 proc. r/r), sok jabłkowy (23,2 proc. r/r), pomarańcze (21,7 proc. r/r) oraz ziemniaki (19,6 proc. r/r).

Ekspert wskazuje, że przyczyną podwyżek jest nie tylko sezonowy wzrost popytu, lecz także niepewność na globalnych rynkach surowców oraz rosnące koszty importu. Dodatkowym czynnikiem są wyższe

koszty produkcji i transportu, które w ostatnich miesiącach silnie obciążają producentów żywności. Umiarkowane wzrosty cen objęły natomiast majonez (5 proc.), chrzan (6,1 proc.), herbatę (9,2 proc.), kielbasę krakowską (10,4 proc.), chleb pszenny (10,8 proc.), jogurt naturalny (12,3 proc.) i czekoladę mleczną (16,6 proc.).

Jak wynika z najnowszego Barometru Providenta, 45,9 proc. badanych zamierza przeznaczyć na święta podobną kwotę jak rok wcześniej, a 20,4 proc. planuje ograniczyć wydatki. Najwięcej osób chce zmieścić się w przedziałach 201–450 zł (21,6 proc.) oraz 451–600 zł (21,0 proc.), co pokazuje, że konsumenci starają się ściśle kontrolować swoje

budżety i unikać nieplanowanych kosztów.

– Wiele gospodarstw domowych nie planuje zwiększać wydatków, co pokazuje, że decyzje zakupowe są dziś bardziej przemyślane, a zarządzanie finansami – bardziej świadome – zauważa Karolina Łuczak z Provident Polska. Wśród osób planujących oszczędności najczęściej wskazywane strategie to ograniczanie marnowania żywności (34 proc.) oraz bardziej powściągliwe podejście do konsumpcji (30,8 proc.). Co czwarty ankietowany planuje wcześniej zrobić zakupy, korzystając z promocji (26 proc.), a 24,4 proc. zamierza zaprosić mniejszą liczbę gości.

Polacy coraz częściej dostosowują także wielkanocne me-

nu do swoich potrzeb zdrowotnych. – Dla części osób święta stają się nie tylko czasem tradycji i spotkań rodzinnych, ale też okazją do refleksji nad zdrowiem i stylem życia – podkreśla Łuczak. W praktyce oznacza to wybór lżejszych potraw, ograniczanie cukru czy większą dbałość o jakość składników.

Mimo tych zmian tradycja pozostaje silna, szczególnie wśród seniorów. Aż 82,6 proc. osób powyżej 65. roku życia wskazuje jajka, a 70,4 proc. żurek jako obowiązkowe elementy świątecznego stołu. Najmłodszy częściej niż inne grupy wybierają natomiast domowe sałatki (32,4 proc.), co może świadczyć o stopniowej zmianie kulinarnych preferencji.

Zaledwie 5,8 proc. badanych deklaruje zwiększenie świątecznego budżetu, co najlepiej pokazuje skalę presji kosztowej. Na trudną sytuację finansową wielu rodzin zwraca uwagę Przemysław Czarnek, który podczas spotkania z mieszkańcami Śląska podkreślał, że wysokie koszty ogrzewania, gazu i energii elektrycznej coraz silniej obciążają domowe budżety. – Polacy nie żyją w statystykach, lecz pod presją rosnących opłat. Na wielkanocnym stole zamiast radości często leży rachunek za gaz czy ogrzewanie – zaznaczył.

Polityk wskazał również na propozycje legislacyjne swojego ugrupowania mające ograniczyć koszty życia, w tym obniżkę cen paliw o 1 zł poprzez redukcję VAT i akcyzy oraz postulat odejścia od unijnego systemu ETS. Jego zdaniem to właśnie rosnące koszty energii i polityka klimatyczna w coraz większym stopniu przekładają się na codzienne wydatki Polaków – także w okresie świątecznym – wpływając nie tylko na rachunki, ale również na ceny produktów w sklepach.

(współpraca: p.woz.)

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Wspieraj wolne media, które nie boją się mówić prawdy!

Nie pozwól, by niezależne dziennikarstwo zostało zagłuszone. Dzięki Twojej prenumeracie „Gazeta Polska”, „Gazeta Polska Codziennie” oraz „Nowe Państwo” pozostają głosem patriotów i strażnikiem polskich wartości.



Wolne Media potrzebują Twojej pomocy

DOŁĄCZ DO TYCH, KTÓRZY WALCZĄ O PRAWDĘ!

NAPISZ prenumerata@swsmedia.pl / ZADZWOŃ 605 900 002 / SPRAWDŹ prenumerata.swsmedia.pl
DANE DO PRZELEWU PL 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017 / ADRES ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa



Zamów prenumeratę teraz!
prenumerata.swsmedia.pl





fot. whitehouse.gov/d

KORESPONDENCJA Z CHICAGO \ Reżim komunistyczny w Hawanie nie ma szans w starciu z amerykańskim mocarstwem

Kuba może zaznać wolności

Kuba jest obecnie mocno osłabiona, co daje mi wolną rękę w kształtowaniu polityki USA wobec tego kraju – ocenił niedawno Donald Trump. – Niezależnie od tego, czy ją wyzwolę, czy przejmę, to sądzę, że mogę z nią zrobić absolutnie wszystko, co zechcę – powiedział jak zwykle z typową dla siebie pewnością. Komunistyczny reżim w Hawanie zrobił naj-mądrzejszą w tej chwili rzecz, jaką mógł – podjął zakulisowe rozmowy z Białym Domem. Stojąc w obliczu egzystencjalnego załamania kraju, może w ten sposób kupić trochę czasu. Nie należy jednak wykluczać, że kupił zaledwie kilka tygodni, może miesięcy, bowiem perspektywa upadku reliktu zimnej wojny i lewicowych przewrotów w Ameryce Łacińskiej jest całkiem realna.

Alex Gray, były szef personelu Rady Bezpieczeństwa Narodowego w administracji Donald Trumpa, twierdził, że przyjęta przez prezydenta strategia może odnieść sukces tam, gdzie zawiedli jego poprzednicy. – Sądzę, że w ciągu najbliższych kilku tygodni możemy znaleźć się w punkcie, w którym – po raz pierwszy od 70 lat – pojawi się szansa, by naród kubański faktycznie doświadczył wolności, którą przyniesie mu Donald Trump – prognozował. Gray zestawił strategię „maksymalnej presji” stosowaną przez Trumpa z polityką poprzednich administracji, które – jak ocenił – „wzmocniły reżim” i przedłużyły jego trwanie o kolejną dekadę. – Uważam, że sytuacja idealną byłoby, gdyby prezydent Trump zdołał dokonać tego, czego nie udało się osiągnąć jego poprzednikom, a mianowicie skłonić Kubę do trwałej zmiany swojego postępowania oraz transformacji ustrojowej. Sądzę przy tym, że prezydent opiera się na tym samym zestawie faktów, na które spoglądali poprzedni prezydenci USA, a z którymi oni nie zrobili absolutnie nic – wyjaśnił. – Barack Obama dostrzegł pewną szansę i... otworzył tam ambasadę Stanów Zjednoczonych. W rzeczywistości jednak wzmocnił on tamtejszy reżim, utrzymując go przy życiu przez kolejną dekadę – podsumował.

Ile to potrwa?

Od czasu interwencji w Wenezueli i pojmania prezydenta Nicolása Maduro Waszyngton wywiera presję na Hawanę, stosując blokadę dostaw paliw. W połowie marca Trump wyraził nadzieję, że to jemu przypadnie w udziale „zaszczyt” przejęcia kontroli nad Kubą,



Marek Bober

\\ „W przypadku komunistycznego rządu Kuby – zastanawia się na portalu The Patriot Post Thomas Gallatin – pytanie nie brzmi: czy upadnie, lecz: kiedy to nastąpi. Jego koniec zdaje się szybko nadchodzić, a administracja Trumpa będzie na miejscu, by pomóc poskładać to, co pozostało, i zaprowadzić dla Kuby świetlaną, nową i wolną przyszłość”. \\

a nawet nie wykluczył możliwości podjęcia kroków militarnych. W odpowiedzi na groźby Trumpa prezydent Kuby Miguel Díaz-Canel zapowiedział „niezłomny opór”. – USA niemal każdego dnia publicznie grożą Kubie obaleniem ustroju konstytucyjnego przy użyciu siły – oświadczył. – Jako pretekstu używają zaś argumentu wręcz oburzającego: surowych ograniczeń wynikających z osłabienia gospodarki – gospodarki, którą sami atakowali i którą od ponad sześciu dekad starają się izolować – odgrażał się komunista.

Kuba, wyspiarskie państwo, liczące około 11 mln mieszkańców, doświadcza ogrom-

nych problemów energetycznych, a często całkowitej awarii zasilania. W kraju dochodzi do protestów i zamieszek. Nałożone z początkiem roku przez Trumpa embargo na import paliw na Kubę skutecznie blokuje dostawy energii. Eksperti ostrzegali, że rezerwy paliwa wystarczą Hawanie zaledwie do połowy marca, a wprowadzona „kwarantanna” pogłębiła i tak już dramatyczny kryzys humanitarny, będący skutkiem dziesięcioleci nieudolnego zarządzania i korupcji ze strony komunistycznego reżimu.

Trwają rozmowy

Czy obustronne rozmowy przyniosą jakiś skutek, przekonamy się niebawem; co istotne – Waszyngton ich przede wszystkim nie odrzuca. – Kuba chce zawrzeć układ. I myślę, że całkiem niedługo dojdziemy do porozumienia – albo zrobimy to, co będzie konieczne – obwieścił niedawno Trump. Kubański prezydent potwierdził, że jego rząd prowadzi z administracją USA rozmowy dotyczące „różnic dwustronnych” oraz „obszarów współpracy”. Z kolei amerykański prezydent nie ujawnia szczegółów dotyczących potencjalnych warunków takiej umowy. – To państwo upadłe. Nie mają pieniędzy, nie mają ropy, nie mają absolutnie niczego – mają za to piękną ziemię, wspaniałe krajobrazy; to przepiękna wyspa – wyliczał Trump.

Waszyngton sygnalizuje, że zawarcie porozumień gospodarczych mogłoby przynieść wyspie pewną ulgę. Jak pisał dziennik „USA Today”, umowy dotyczące sektora portowego, energetycznego oraz turystyki mogłyby otworzyć drogę do zniesienia części sankcji. W artykule wspomniano również, że administracja rozwa-

ża złagodzenie restrykcji dotyczących podróży Amerykanów na Kubę, a także stworzenie komunistycznemu kierownictwu kraju możliwości bezpiecznego pozostania na wyspie.

Muszą powołać nowych ludzi

Mający kubańskie korzenie sekretarz stanu Marco Rubio oświadczył, że Kuba musi w pierwszej kolejności zmienić przywódców politycznych. Była to reakcja na doniesienia, według których administracja Trumpa dąży do odsunięcia od władzy prezydenta Díaz-Canela. Rubio nie wykluczył możliwości złagodzenia wieloletniego amerykańskiego embarga nałożonego na Kubę w zamian za przeprowadzenie reform politycznych. – Wystarczy powiedzieć, że embargo jest ściśle powiązane ze zmianami politycznymi na wyspie. Kwestia ta jest uregulowana prawnie, lecz sedno sprawy sprowadza się do tego, że ich gospodarka po prostu nie działa. To gospodarka całkowicie dysfunkcyjna – powiedział sekretarz stanu, zauważając, że Kuba przez długi czas polegała na pomocy ze strony Związku Sowieckiego, a następnie Wenezueli. – Nie otrzymują już subsydiów, więc znaleźli się w poważnych tarapatach; osoby sprawujące władzę nie mają pojęcia, jak naprawić tę sytuację, dlatego konieczna jest zmiana na stanowiskach kierowniczych – dodał.

Oscar Pérez-Oliva Fraga, wicepremier Kuby, poinformował, że kraj podejmie kroki mające na celu dopuszczenie inwestycji zagranicznych do gospodarki, co stanowi krok w stronę otwarcia jednej z najbardziej sztywnych, scentralizowanych gospodarek państwowych na świecie. Rubio odpowiedział jednak, że działania te są niewystarczają-

jące. – Kuba posiada gospodarkę, która nie funkcjonuje, osadzoną w systemie politycznym i rządowym, który nie jest w stanie jej naprawić. Konieczne są zatem radykalne zmiany. To, co ogłoszono, nie jest wystarczająco radykalne. To nie rozwiąże problemu. Czekają więc tam podjęcie kilku bardzo ważnych decyzji – wyjaśnił.

Rodzina Castro pozostanie u władzy?

Trump utrzymuje, że blokada paliwowa stanowi odpowiedź na „nadzwyczajne zagrożenie”, jakie Kuba stwarza dla Stanów Zjednoczonych. Od 9 stycznia na wyspę nie sprowadzono ani jednej baryłki ropy, co uderzyło w sektor energetyczny, a jednocześnie zmusiło linie lotnicze do ograniczenia liczby lotów, co stanowi dotkliwy cios dla kluczowego dla wyspy sektora turystycznego. Awaryjne zasilania, a także regularne braki żywności, leków i innych artykułów pierwszej potrzeby, podsycają narastającą frustrację. „The New York Times” potwierdził, że administracja Trumpa w trakcie toczących się negocjacji podejmuje próby doprowadzenia do odsunięcia od władzy Díaz-Canela. Działanie to miałoby na celu usunięcie kluczowej postaci przy jednoczesnym zachowaniu dotychczasowej struktury rządu komunistycznego. Administracja zasigalizowała kubańskim negocjatorom, że Díaz-Canel musi ustąpić, nie narzucając jednak konkretnego sposobu, w jaki miałyby to nastąpić. Takie podejście odzwierciedla strategię skoncentrowaną na wymuszeniu uległości, a nie na całkowitym demontażu struktur rządowych.

Dochodzą też sygnały, że USA nie dążą obecnie do podjęcia działań wymierzonych w członków rodziny Castro, którzy wciąż pozostają wpływowymi rozgrywającymi na kubańskiej scenie politycznej. „W przypadku komunistycznego rządu Kuby – zastanawia się na portalu The Patriot Post Thomas Gallatin – pytanie nie brzmi: czy upadnie, lecz: kiedy to nastąpi. Jego koniec zdaje się szybko nadchodzić, a administracja Trumpa będzie na miejscu, by pomóc poskładać to, co pozostało, i zaprowadzić dla Kuby świetlaną, nową i wolną przyszłość”. Ameryka dąży do obalenia komunistycznego reżimu i może jej się to udać bez jednego wystrzału.



Joseph Addison

(1672–1719) angielski eseista, poeta i dramaturg, mistrz prozy

\\ Radość to najlepszy sprzymierzeniec zdrowia; jest równie korzystna dla umysłu, jak i dla ciała. //

PUBL...

13

FELIETON \ Zapewnienie opieki medycznej Polakom to jedno z najważniejszych zadań każdej władzy

Szpital na peryferiach w oczach pacjenta

Są w naszym kraju kliniki „wypasione”: supernowoczesny sprzęt budzi zachwyt i niedowierzenie, że to aż tak nowoczesnie, korytarze onieśmiałają pacjentów szkłem i porcelaną (aż strach i żal po nich stąpać), a wytworne drzwi do gabinetów pyszną się wywieszkami z najwyższymi tytułami naukowymi, za którymi kryją się arcymistrzowie fachu medycznego. I dobrze, że tak jest. Są też szpitale na peryferiach, przez które przetacza się ogromna większość pacjentów, złożonych niemocą – gdzie brakuje podstawowego sprzętu, a drzwi z „papendekla” gaszą szacunek do całości obiektu.



Emil Tańczak

Te pierwsze, placówki „najwyższych lotów”, są na każde zawołanie będących w potrzebie ludzi władzy, celebrytów i wszystkich innych „szlachetnie ustawionych”. Te drugie, „peryferyjne”, czasem muszą proponować pacjentom odległe terminy, zarówno na badania specjalistyczne, jak i na złożone zabiegi ratujące życie czy poprawiające jego komfort. Za każdą odmową uzasadnionego przyjęcia (wymagającego często trybu bezzwłocznego) kryje się konkretny człowiek, w którego sercu budzą się lęki o swoje zdrowie i niepewność jutra. Te stany złych emocji przeżywa także rodzina chorego, a cierpienie duchowo-cieleśne przejmuje okrutną władzę nad pacjentem, który „nie mieści się w limicie”.

Władza i „celebryci” tego nie doświadczają. Są tacy, którzy powiadają, że zdrowie to nie wszystko, i uzasadniają swoją tezę przykładem osób zdrowych, a jednocześnie nieszczęśliwych (z wielu innych, różnych przyczyn). Lecz mądrość uniwersalna jest nieubłagana i głosi prawdę oczywistą: bez zdrowia wszystko inne jest niczym!

Apel do ludzi dobrej woli

Słowa tego felietonu kieruję do wszystkich, od których zależy życie i zdrowie. I to nie tylko na szczelnie bezpośredniej opieki medycznej, lecz głównie do osób będących na „wyżynach decydenckich”. Oby zaoszczędzono wam, państwo władza (zarówno ustawodawcza, jak i wykonawcza), zarzutu krążącego wśród ludu, który tak brzmi: „Kogo nie boli, temu powoli”. Wy, „państwo na świeczniku”, macie wszystko i na każde zawołanie. To nie zarzut, lecz przypomnienie rzeczywistości. Żle wam nie



fot. Facebook/d

życzę – pobudzam tylko państwa wyobraźnię, byście jak we śnie poczuli, jak się czuje wielu rodaków, kiedy ich serca są niespokojne, bo czekają w przerażająco długich kolejkach na badania specjalistyczne i zabiegi, a do tego gasną przybici beznadzieją marnowania czasu w poczekalniach przychodni.

Pobudźmy wyobraźnię, by dojrzeć, jak wędnie potencjał narodu, jak karleje demografia (bo władza nie dba o dietność – masowa likwidacja porodówek jest symbolem „olewania” sprawy najistotniejszej dla przyszłości narodu i państwa), a także obniża się kondycja psychofizyczna polskiej młodzieży, zaniedbanej ogólnozdrowotnie i stomatologicznie. A to wszystko przez waszą obojętność – a może już znieczulicę. Ileż dekad jeszcze będziecie bezskutecznie „reformować” polską służbę zdrowia?

Wież lekarza z pacjentem

W opresji choroby zagrażającej życiu, w obliczu konieczności natychmiastowej operacji znalazłem się nie w dużej klinice (funkcjonującej w miejscu mojego zamieszkania w mieście wojewódzkim), lecz w prowincjonalnym szpitalu w powiatowym mieście. Przejście do czy przypadkiem? Jeśli przypadek – to najszcześniejszy. Znany francuski filozof na przełomie XIX i XX w.

w jednym ze swoich dzieł napisał: „W życiu nie ma przypadków, za to są znaki, które trzeba umieć odczytywać”. I dodał: „Przypadek jest to drugie imię Ducha Świętego”.

Ja, doświadczony życiowo starzec, w „prowincjonalnym” szpitalu przeżyłem pozytywny szok. Jeszcze przed przyjęciem na oddział chirurgiczny (a wszystko działo się błyskawicznie), przy wstępnym badaniu, lekarz, którego nie znałem wcześniej (a, jak się okazało, jest to wybitny specjalista, pełniący jednocześnie odpowiedzialną funkcję ordynatora dużego oddziału chirurgicznego), jawi się z ludzkim obliczem i do tego ze znakomitą, subtelną, wyrafinowaną poczuć humoru. To wielka sztuka sprawić, by od pierwszych chwil kontaktu pacjent „z mety” zaufał lekarzowi i poczuł się w jego rękach bezpieczny. Biercie państwo, „ludkowie medyczni”, przykład z takich wzorców, które budują więź w relacjach pacjenta z lekarzem.

Nie wiem, czy doktor Grzegorz pobierał nauki u światowej sławy medyka z Krakowa – profesora Juliana Aleksandrowicza (który żył w latach 1908–1988), że posiada tak wspaniałe cechy, które krakowski profesor wpajał swoim studentom, a takie głosił motto: „Mądrość to rozum ujęty w ramy serca. Kto jej nie ma, nie powinien podejmować się

leczenia”. Profesor dodawał: „Lekarz – to wybór postawy moralnej”.

A w szpitalu „prowincjonalnym” już od progu poczułem atmosferę rodzinną. Późny wieczór, rejestracja. Pani Ola swój profesjonalizm zakotwiczyła na subtelnym uśmiechu, którym cierpienie pacjenta przemieniła w nadzieję, że tu już wkrótce nastąpi ulga. Ta miła dziewczyna, z której twarzy uśmiech nie schodził, nie mogła przecież znać mojego dziadka Jana, a on mawiał: „Nigdy nie żałuj uśmiechu, uśmiech jest mową duszy; gdzie słowa nie pomogą – uśmiech dobroć poruszy”. Nieraz dowiodłem mojej otwartości, w codziennych sytuacjach życiowych i w kontynuowanej publicystyce, więc i tym razem nie mam nic do ukrycia. Powiem krótko: wyszedłem z otchłani i po niełatwych zabiegach oraz długiej, troskliwej opiece pooperacyjnej wracam do sił i aktywności – zawodowej i społecznej – pomimo sędziwego wieku.

A mój utalentowany i ulubiony przez wszystkich pacjentów chirurg wysokiego człowieczeństwa i zarazem pokorę potwierdził takim zachowaniem: kiedy kilkanaście dni po opuszczeniu lecznicy dane mi było spotkać Grzegorza w towarzystwie grupy osób z mojego środowiska zawodowego, zawołałem radośnie: „Patrzcie

państwo, oto człowiek, znakomity lekarz, który uratował mi życie”. A on zareagował spokojnym głosem: „Emilu, to nie tak. Ja byłem tylko narzędziem w rękach Tego” i wskazał palcem na sufit. Nastąpiło dostojne milczenie, a w oczach zgromadzonych dostrzegłem ogromny szacunek dla pokory lekarza. Wdzięczność nie tylko moja należąca jest całemu personelowi tego oddziału chirurgicznego Krapkowickiego Centrum Zdrowia – lekarzom, pielęgniarkom, asystentkom medycznym i paniom salowym. Kiedy pod koniec pobytu w szpitalu, będąc już sprawnym, poczułem w sobie zew felietonisty, zasięgnąłem dyskretnie opinii wielu pacjentów i usłyszałem same superlatywy.

Wielki myśliciel hinduski Rabindranath Tagore na przełomie XIX i XX w. w jednym ze swoich dzieł filozoficznych napisał: „Brak dobroci w sercu jest złą cechą człowieka, lecz brak wdzięczności zaliczyć można do zbrodni”. Ten wspaniały zespół medyczny opisanego szpitala zasługuje na wdzięczność pacjentów i może być wzorem do naśladowania dla wielu placówek służby zdrowia. Dla dysydentów zaś efekty opieki zdrowotnej tych placówek będących na dole hierarchii drabiny medycznej oraz troskliwa postawa personelu powinny być inspiracją do skuteczniejszej troski o polską służbę zdrowia. Potrzeba dokapitalizowania tego szpitala i wielu innych placówek medycznych w kraju jest widoczna gołym okiem, a środki, jakie decydenci powinni przeznaczyć „na zdrowie”, bez wątpienia trafią w godne ręce.

Państwo władza! Nie gaście zapału i ofiarności tych z pierwszej linii troski o zdrowie społeczeństwa. Tam trwa codziennie mrówcza praca ogromnych rzesz tych, bez których sobie nie poradzimy, i wypytują oni, kiedy wreszcie się znajdzie mądra i skuteczna ekipa u władzy, która „reformę służby zdrowia” zdejmie ze sztandarów i wreszcie (po dekadach oczekiwań!) przeprowadzi ją w praktyce. Niechaj przy naszym działaniu na rzecz poprawy stanu zdrowia Polaków przyswieca nam trafne i ponadczasowe motto: „Zdrowie to wprawdzie nie wszystko, lecz bez zdrowia wszystko inne jest niczym”.



UPADEK \ Po ponad pół wieku od zdarzenia ława przysięgłych w Kalifornii uznała odpowiedzialność Billa Cosby'ego za gwałt na kelnerce Donnie Motsinger. Sąd w Santa Monica zdecydował, że 88-letni aktor ma zapłacić 59,25 mln dol. odszkodowania za przestępstwo z 1972 r. Obrona zapowiada apelację, a Cosby wciąż nie przyznaje się do winy. Sprawa Motsinger to tylko jedna z dziesiątek podobnych oskarżeń wobec komika.

KSIĄŻKA \ Świadek, które porusza do głębi

Od aborcji do obrony życia

Są książki, które zostają z czytelnikiem na długo, bo dotyczą spraw ostatecznych – życia, śmierci, ludzkiego sumienia. „Moje nawrócenie z aborcji na medycynę chroniącą życie”, opublikowana przez Wydawnictwo Biały Kruk, należy właśnie do takich lektur. Świadek Johna Bruchalskiego – amerykańskiego lekarza o polskich korzeniach – jest opowieścią głęboką, momentami wstrząsającą, ale przede wszystkim niezwykle ludzką.

Anna Krajewska

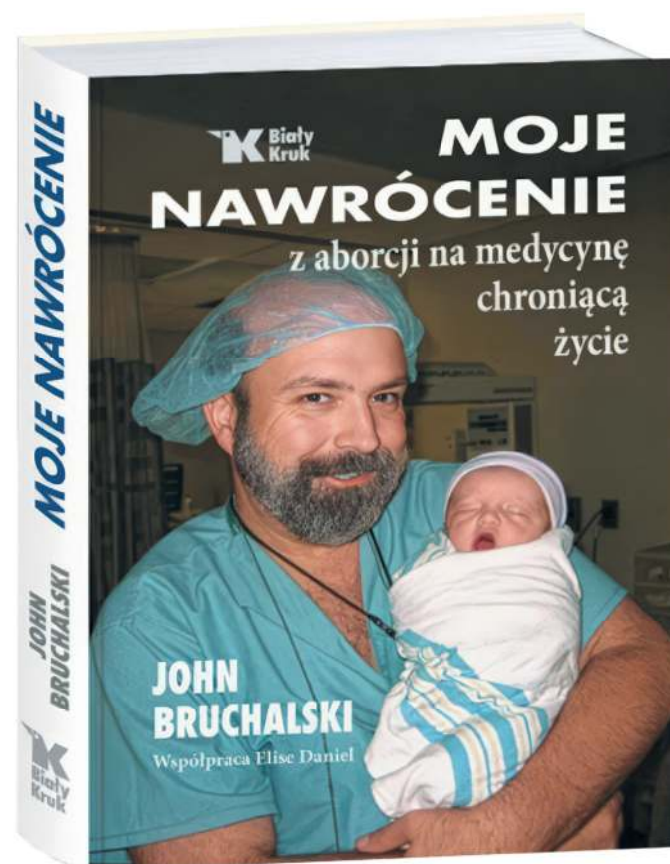
Już pierwsze strony pokazują, że nie jest to jedynie historia osobistej przemiany lekarza. Otwiera ją świadectwo Mary Lenaburg, matki ciężko chorej Courtney. Opowiada ona o spotkaniu z Bruchalskim i o tym, jak wielkie wrażenie zrobiła na niej jego postawa. Z jej słów wylania się obraz lekarza uważnego, zdolnego do słuchania i towarzyszenia w najtrudniejszych momentach, człowieka odważnej wiary i głębokiej empatii. „Świadek dane przez doktora Bruchalskiego zmieniło mnie i mojego męża. Pozwolił nam patrzeć na życie i śmierć inaczej” – pisze Lenaburg. Kolejne rozdzia-

ły książki pokazują, że nie są to słowa przesadzone.

Bruchalski opisuje swoją drogę zawodową i duchową: od lekarza przekonanego, że przerywanie ciąży jest formą pomocy kobietom w trudnej sytuacji, do człowieka, który całkowicie zmienił swoje spojrzenie na medycynę i sens lekarskiego powołania. Na początku kariery Bruchalski był przekonany, że działa z troski o pacjentki. Jak przyznaje, traktował aborcję jako „akt współczucia wobec kobiet żyjących w ubóstwie, w trudnych związkach czy przytłoczonych myślą o macierzyństwie”. Przełom przyniosły doświadczenia duchowe podczas pielgrzymek do sanktuarium Bazyliki Matki Bożej z Guadalupe oraz do Me-

djugorie. To tam – jak wspomina – zaczął mierzyć się z własnym sumieniem. „W ciszy Bóg ujawnił to, co grzeszne, brudne i bezwartościowe w moim sercu i umyśle” – pisze. Wspomnienia dawnych decyzji i pacjentów wracały z ogromną siłą, prowadząc go do głębokiego rachunku sumienia i ostatecznej przemiany.

„Moje nawrócenie z aborcji na medycynę chroniącą życie” jest książką szczerą i pozbawioną upiększeń. Nie ogranicza się jednak do historii osobistego kryzysu i duchowego odrodzenia. To również opowieść o potrzebie troski – o matkę i o dziecko, o ludziach znajdujących się w dramatycznych sytuacjach, o konieczności dostrzegania ich lęków i proble-



mów. Pokazuje, że obrona życia zaczyna się od uważności na drugiego człowieka oraz od gotowości do towarzyszenia mu w chwilach, gdy najbardziej potrzebuje wsparcia.

UWAGA

! Książka dostępna jest w sklepie „Gazety Polskiej” na stronie Sklep.gazetapolska.pl i pod nr. tel. 22 232 37 70.

Tam palmy sięgają nieba

TRADYCJA \ Mają po kilkadziesiąt metrów wysokości, powstają wyłącznie z naturalnych materiałów i od pokoleń tworzone są przez całe rodziny. W Niedzielę Palmową w Lipnicy Murowanej odbędzie się Konkurs Lipnickich Palm – wydarzenie, które przyciąga tłumy turystów i zachwyca niezwykłą siłą żywej tradycji.

Co roku w Niedzielę Palmową na rynek w Lipnicy Murowanej zaczynają napływać tłumy. Konkurs Lipnickich Palm od niemal siedmiu dekad przyciąga zarówno mieszkańców regionu, jak i turystów z całego kraju. To święto barw, rzemiosła i wiary, które pokazuje, że dawne zwyczaje wciąż mogą być żywe i fascynujące. Historia konkursu sięga 1958 r. Właśnie wtedy społecznik i poeta Józef Piotrowski postanowił ocalić tradycję wykonywania wielkanocnych palm. Dziś wydarzenie jest jedną z najbardziej rozpoznawalnych wizytówek Małopolski, a jego uczestnicy rywalizują w kilku kategoriach wysokości – od niewielkich palm dziecięcych po prawdziwe giganty.

Bo lipnickie palmy potrafią być naprawdę imponujące. Rekordowa konstrukcja, wykonana w 2019 r. przez Andrzeja Goryla, mierzyła aż 37 m i 78 cm. To wysokość porównywalna z kilkunastopiętrowym budynkiem. Co najciekawsze, zgodnie z tradycją palma musi zostać postawiona wyłącznie siłą ludzkich rąk. Same palmy powstają wyłącznie z naturalnych materiałów. Ich konstrukcję tworzy wiklina, a ozdobą są kolorowe kwiaty z bibuły, wstążki, bazyli oraz gałązki zimozielonych roślin. Zwieńczenie stanowi charakterystyczna wiązka trawy stawowej. Dawniej wysokość palmy była nawet symbolem zamożności gospodarza – mówiono: „ile morgów ziemi, tyle metrów palmy”.

Dziś wydarzenie ma nie tylko religijny, ale i rodzinny charakter. Najmłodsi uczą się wykonywania palm od ojców i dziadków, a potem wspólnie niosą je na rynek. Po poświęceniu palm z ich gałązek robi się małe krzyżyki, które w Wielki Piątek wbijane są w pola – według tradycji mają chronić dom i plony przed żywiołami.

Sam moment stawiania palm to najbardziej emocjonująca część konkursu. Smukłe konstrukcje powoli wznoszą się nad rynkiem, wzbudzając okrzyki zachwytu zgromadzonych widzów. Wokół odbywa się wielkanocny jarmark, warsztaty rękodzieła, koncerty zespołów regionalnych i degustacje lokalnych przysmaków. Konkurs Lipnickich Palm odbędzie się 29 marca o godz. 7.30, a o godz. 13 poznamy zwycięzców. Jeśli ktoś chce zobaczyć jedną z najbardziej niezwykłych tradycji w Polsce – trudno o lepszą okazję.

(AnKraj)

Pamięć, która zobowiązuje

WYRÓŻNIENIA \ Małgorzata Kożuchowska i Magdalena Rózcza – ambasadorki kampanii BohaterON – znalazły się wśród laureatek odznaczenia „Dumni z Powstańców”, przyznawanego osobom i instytucjom szczególnie zaangażowanym w pielęgnowanie pamięci o bohaterach Powstania Warszawskiego. Wyróżnienia wręczono 24 marca w Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie podczas szóstej gali inicjatywy.

Aktorki od lat wspierają działania społeczne przypominające o historii 1944 r. i pomagają budować most między pokoleniem powstańców a współczesną publicznością. W tegorocznej edycji odznaczenia trafiły także do innych ludzi kultury – m.in. Anny Dereszowskiej i Olgi Boładź, które angażują się w projekty artystyczne i edukacyjne związane z upamiętnianiem powstania. Wśród nagrodzonych znaleźli się również Marek Oleksicki i Tobiasz Piątkowski – autorzy popularnej serii komiksów „Bradł”, która powstała na kanwie losów jednego z uczestników Powstania Warszawskiego. To przykład tego, jak historia trafia dziś do młodszych odbiorców tak-

że poprzez współczesne formy narracji. Odznaczenie otrzymała także reżyserka Halina Przebinda, współtwórczyni oprawy artystycznej gali BohaterONy oraz Muzeum Warszawskiej Pragi. – Przez trzy lata stworzyliśmy wspólnie ludzi, dla których pamięć jest wyborem i potrzebą serca – podkreśliła Agnieszka Łesiuk-Krajewska, przewodnicząca Komitetu Społecznego „Dumni z Powstańców”.

Gala miała szczególny charakter – była ostatnią odsłoną inicjatywy powołanej z okazji 80. rocznicy Powstania Warszawskiego. W ciągu trzech lat odznaczenie trafiło do 157 osób i instytucji.

(AnKraj)



fol. mat. pras./d

DZIŚ WARTO OBEJRZEĆ

20:35 | TVP1

SPORT

„PIŁKA NOŻNA: ELIMINACJE MŚ” \ W półfinale baraży Białe-Czerwoni zmierzą się na PGE Narodowym z Albanią. Stawką meczu jest awans do finału 31 marca, gdzie czekać będzie zwycięzca pary Ukraina-Szwecja. Kibice liczą, że drużyna wykorzysta atut własnego stadionu.



PROGRAM TV

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

CZWARTEK 26 MARCA 2026

15

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

RAŃO

PO POŁUDNIU

WIECZOREM

TVP 1

08:00 Serwis Info
08:10 Pogoda Info
08:20 Zaraz wracam - serial
09:00 Ranczo (119) - serial
10:00 Komisarz Alex - serial
11:00 Ojciec Mateusz - serial
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes
12:30 Agropogoda
12:40 Program rolniczy
12:55 Natura w Jedynce
14:00 Złoty chłopak - serial
15:00 Serwis Info

15:15 Reportrzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej
16:05 Dziedzictwo - serial
17:00 Teleexpress, pogoda
17:25 Jaka to melodia? - teleturniej
17:55 Klan (4682) - serial
18:20 Zaraz wracam - serial
18:55 Akacja 38 (834) - serial
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, pogoda
20:25 Piłka nożna: Eliminacje MŚ - studio

20:35 Piłka nożna: Eliminacje MŚ - półfinałowy mecz barażowy: Polska - Albania
23:15 Mundial Białe-Czerwonych: Trzej przyjaciele z boiska - dok.
00:20 Głina. Nowy rozdział (3) - serial
01:20 Igła - dramat szpiegowski, Wielka Brytania 1981

TVP 2

06:55 Barwy szczęścia - serial
07:30 Pytanie na śniadanie
11:40 Dzień z życia artysty: Vadim Brodski
12:10 Informacje kulturalne
12:30 Kolo fortuny - teleturniej
13:15 Panna młoda (55) - serial
14:05 Va banque - telet.
14:35 Na sygnale (868) - serial

15:05 La Promesa - pałac tajemnic - serial
16:00 Kolo fortuny - teleturniej
16:35 Familiada - teleturniej
17:20 Panna młoda (56) - serial
18:15 Va banque - telet.
18:50 Jeden z dziesięciu - teleturniej
19:25 Barwy szczęścia (3344) - serial
20:05 Barwy szczęścia (3345) - serial
20:40 Super Gary. Gotuj z Bosacką! - mag.

21:15 Tak to leciało! - teleturniej
22:15 Niepewne sytuacje - pr. rozryw.
22:45 Syn (7) - serial
23:35 Syn (8) - serial
00:20 Rodzinka.pl (304) - serial
01:00 Stan wyjątkowy - komediodramat, Polska/Chorwacja/Serbia 2018

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski i partnerzy (208) - serial
09:00 Malanowski i partnerzy (209) - serial
09:30 Trudne sprawy (1014) - serial
10:30 Trudne sprawy (1015) - serial
11:35 Gliniarze (676) - serial
12:35 Gliniarze (677) - serial
13:35 Gliniarze (678) - serial

14:40 Dlaczego ja? (1534) - serial
15:50 Wydarzenia, pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112 (1131) - serial
17:00 Gliniarze (1171) - serial
18:00 Pierwsza miłość (4183) - serial
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń”
19:35 Sport, pogoda
19:55 Milionerzy - teleturniej
20:30 Farma - reality show
21:30 Nasz nowy dom - reality show

22:55 Na złej drodze - dramat kryminalny, USA 2022.
Emily, aspirująca artystka, boryka się z problemami finansowymi. Chcąc podnieść swój budżet, zgadza się wziąć udział w oszustwie związanym z kartami kredytowymi.

REPUBLIKA

05:30 Republika wstajemy!
06:00 Agro Info
06:05 Republika wstajemy!
06:50 Andrzej Gajcy - Pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny
08:30 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00

12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień, serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień - serwis
15:00 Klub sportowy
15:15 Republika dzień
16:00 Republika dzień - serwis
16:15 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kleczek zaprasza

18:50 Klub sportowy
18:58 Prognoza pogody
19:00 Dzisiaj - serwis inform.
20:20 Gość Dzisiaj
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby
23:20 Codziennie *****burza
23:35 Republika wieczór
00:20 Republika Nocą
01:40 Express Republiki
02:00 Express Republiki+

PULS

06:00 Nash Bridges (101) - serial
07:00 Nash Bridges (102) - serial
08:00 Kobra - oddział specjalny (2) - serial
09:00 Kobra - oddział specjalny (3) - serial
10:00 Triumf miłości (81) - serial
11:00 Triumf miłości (82) - serial
12:00 Nie igraj z aniołem (41) - serial

13:00 Wspaniałe stulecie (66) - serial
14:00 Lombard. Życie pod zastaw (677) - serial
15:00 Lombard. Życie pod zastaw (679) - serial
16:00 Ranczo (111) - serial
17:00 Ranczo (112) - serial
18:00 Lombard. Życie pod zastaw (969) - serial
19:00 Lombard. Życie pod zastaw (970) - serial
20:00 Taxi 3 - komedia sens., Francja 2003, wyk. Samy Naceri, Frédéric Diefenthal

21:45 Pan i pani Kiler - komedia sensacyjna, USA 2010, wyk. Ashton Kutcher, Katherine Heigl
23:40 Ekstrakt - komedia krym., USA 2009
01:25 Dzielnica strachu (443) - serial
02:25 Lombard. Życie pod zastaw (964) - serial

TRWAM

08:00 Informacje dnia
08:15 Polski punkt widzenia
08:35 Każdy maluch to potrafi
08:40 Dzielna niewiasta
09:00 Na zdrowie
09:20 Bóg z nami (4)
10:00 Informacje dnia
10:15 Rozmowy niedokoń.
11:25 Myśląc Ojczyzna
11:35 Przyroda i ludzie
12:00 Anioł Pański
12:03 Informacje dnia
12:20 Katolicy a tożsamość

Europy - wykłady
12:50 Mateczniki Polskości
13:00 Znak Nadziei - rep.
13:30 Msza święta
14:30 Trufle w Polsce
15:00 Po stronie prawdy
15:50 Ma się rozumieć
16:00 Informacje dnia
16:10 Z wędką nad wodę
16:35 Sól ziemi
17:05 Akademia pro-life
17:30 Odpowiedzialni za Kościół
18:00 Anioł Pański
18:05 Informacje dnia
18:15 Rozmowy niedokoń.

19:25 40 dni ze św. Franciszkiem
19:30 Każdy maluch to potrafi
19:45 Modlitwa udziałem dzieci
20:00 Informacje dnia
20:20 Różaniec
20:50 Myśląc Ojczyzna
21:00 Apel Jasnogórski
21:20 Informacje dnia
21:40 Polski punkt widzenia
22:00 Głos serca
22:45 Zniewolenie - felieton
23:00 Pani Mazowska - dok.
00:00 Słowo życia

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE



OGŁOSZENIE REDAKCYJNE



OGŁOSZENIE REDAKCYJNE





GAZETA POLSKA

NOWOŚĆ!

Gazeta Polska – teraz do odbioru przez Twój Paczkomat® InPost

Dostawa co środę / Bez kolejki / Bez kompromisów

Zamów już teraz!
prenumerata.swsmedia.pl



ZESKANUJ

eprasa.pl 0d0d7831da



POŻEGNANIE LEGENDY

SKOKI NARCIARSKIE \ Od czwartku do niedzieli na mamucie w Planicy odbędą się finałowe zawody Pucharu Świata w skokach narciarskich. Po raz ostatni wystartuje w nich jeden z najlepszych polskich sportowców w historii, Kamil Stoch, który kończy karierę. W tym sezonie najlepszy wynik 38-latką to 10. miejsce w zawodach Pucharu Świata w Lahti.

MUNDIAL 2026 \ Dziś w Warszawie Polska gra z Albanią barażowe spotkanie o awans do mistrzostw świata

Gra o wszystko na Narodowym

Czwartkowym meczem z Albanią w Warszawie polscy piłkarze rozpoczną rywalizację w barażach o awans do mistrzostw świata w USA, Kanadzie i Meksyku. Jeśli zwyciężą, pięć dni później zmierzą się na wyjeździe albo z Ukrainą, albo ze Szwecją. Do obsadzenia pozostało jeszcze łącznie sześć miejsc. Cztery europejskie drużyny, które wygrają swoje dwa najbliższe spotkania, zakwalifikują się do turnieju finałowego.

Artur Szczepaniak

W spotkaniach eliminacyjnych po ewentualnym pokonaniu można coś nadrobić. W barażach sytuacja wygląda zupełnie inaczej. Tutaj jest gra o wszystko – zaznaczył trener Jan Urban.

Biało-Czerwoni grać będą bez podstawowego bramkarza Łukasza Skorupskiego, który zmagają się z kontuzją i będzie pauzował jeszcze przez kilka tygodni. Z Albanią nie zagra także Nicola Zalewski, pauzujący za kartki. Niewykluczony jest natomiast debiut 17-letniego Oskara Pietuszeńskiego, który zbiera świetne opinie za występy w FC Porto.

Ścieżkę A rozpoczną starcia Włoch z Irlandią Północną oraz Walii z Bośnią i Hercegowiną. W półfinałach ścieżki C rywalizować będą Turcja z Rumunią oraz Słowacja z Kosowem, a w ścieżce D – Dania z Macedonią Płn. i Czechy z Irlandią.

Pary półfinałowe w Meksyku tworzyć będą Boliwia z Suri-

namem i Nowa Kaledonia z Jamajką. Zwycięzcy pierwszego z tych spotkań zmierzą się z Irakiem, a drugiego – z Demokratyczną Republiką Konga.

Statystyka naszych meczów z Albańczykami mogłaby nastrajać optymistycznie, gdyby nie fakt, że ostatni mecz z nimi przegraliśmy 2,5 roku temu w Tiranie 0:2. Z 15 meczów przegraliśmy z Albanią tylko dwa, trzy razy był remis i 10 spotkań wygraliśmy.

10 września 2023, po porażce 0:2 z posadą selekcjonera Biało-Czerwonych pożegnał się Portugalczyk Fernando Santos. Awans do turnieju finałowego w Niemczech, już pod wodzą Michała Probierza, polscy piłkarze zapewnili sobie w barażach.

Była to druga porażka z Albanią w historii. Pierwsza miała miejsce w 1953 r. – w spotkaniu towarzyskim w Tiranie było 0:2.

Byli kapitan reprezentacji Albanii Sulejman Demollari uważa, że przewaga Polaków jest czysto teoretyczna, „tyl-



W ostatnim meczu z Albańczykami na Stadionie Narodowym w marcu 2023 r. wygraliśmy 1:0 po голу Karola Świderskiego | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

ko na papierze”. – Mecz rozgrywany będzie w Warszawie, co w jakimś stopniu daje przewagę Biało-Czerwonym. Potencjalnie Polska jest silniejsza, bo w rankingu FIFA plasuje się wyżej niż Albania. Ma też głośnie nazwiska, jak Robert Lewandowski i Piotr Zieliński. To jednak niewystarczające prze-

ślanki, aby przesądzać o zwycięstwie gospodarzy. To wcale nie musi się wydarzyć – zaznaczył.

Zdaniem Demollari selekcjoner albańskiej ekipy Sylvinho może wprowadzić w czwartek element zaskoczenia, grając np. innym ustawieniem niż dotychczas. – Czer-

wono-czarnym udało się zaskoczyć faworyzowaną Serbię w październikowym meczu eliminacyjnym. Występując na wyjeździe, wygrali 1:0. Zespół Albanii stać więc na sprawienie niespodzianki także w Polsce – wspomnieli.

Według niego gwiazdą wieczoru ze strony albańskiej powinien być związany przez lata z warszawską Legią napastnik Ernest Muci.

– Ten grający dziś w zespole Trabzonsporu zawodnik jest w tej chwili moim zdaniem najlepszym piłkarzem reprezentacji Albanii – wspomnieli.

Były szkoleniowiec albańskiej młodzieżówki przyznał, że nie zdziwiło go powołanie przez Jana Urbana do polskiej kadry skrzydłowego FC Porto Oskara Pietuszeńskiego. To, że ma on zaledwie 17 lat, jest dla Demollariego drugorzędne.

– Ten młody chłopak jest w doskonałej formie. Bez wątpienia ma przed sobą wspaniałą przyszłość w światowej piłce – ocenił Demollari.

Jeśli Pietuszeński pojawi się na boisku, będzie miał 17 lat i 311 dni. Najmłodszym w historii reprezentantem kraju pozostaje od 4 września 1963 r. Włodzimierz Lubański, który debiut zaliczył, mając 16 lat i 188 dni.

Barażowy półfinał Polska-Albania rozpocznie się na PGE Narodowym w Warszawie w czwartek o 20.45.

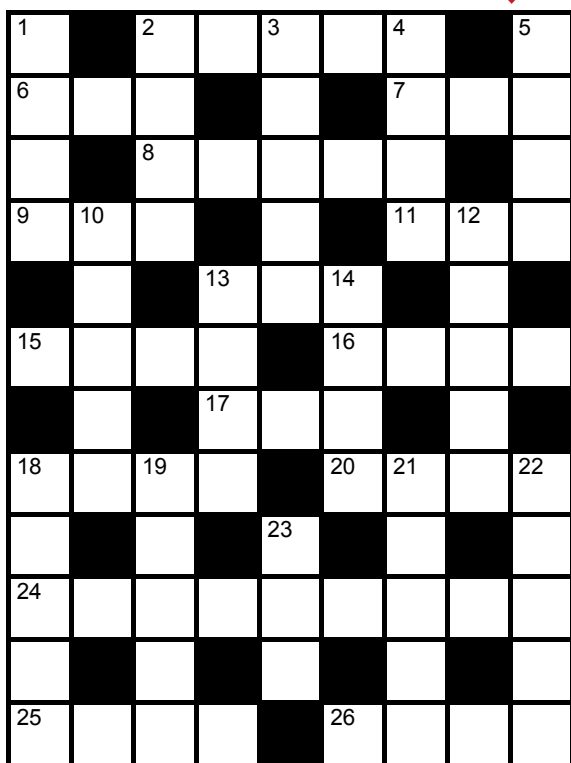
KRZYŻÓWKA

POZIOMO

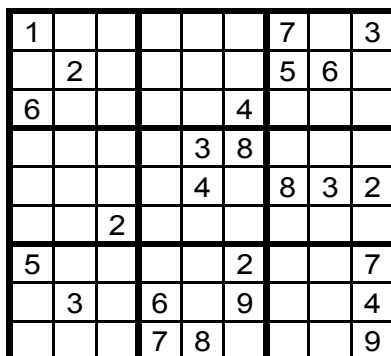
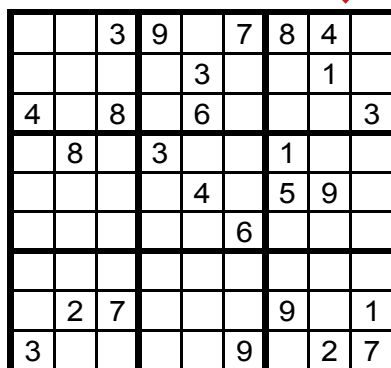
- 2) bogini z sową
- 6) cechuje wiersz
- 7) kraj Obamy
- 8) kraj faraonów
- 9) trunek z jałowca
- 11) do radości lub młodości
- 13) nasyp wzdłuż rzeki
- 15) kierunek po przekątnej
- 16) mocny w rękę
- 17) urzędowy dokument
- 18) plisa na sukni
- 20) główny składnik powietrza
- 24) pierścione lub kolczyki
- 25) aromatyczny trunek
- 26) oprawa obrazu

PIONOWO

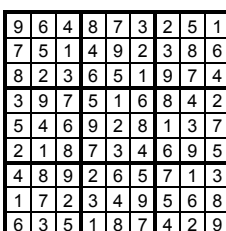
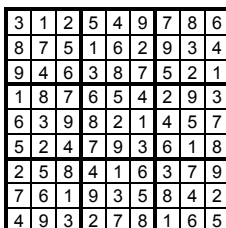
- 1) kij, laga
- 2) kończy modlitwę
- 3) kabaret z Wrocławia
- 4) Audi lub Opel
- 5) stadion, etap
- 10) boża jest talentem
- 12) narzędzie Fidiusza
- 13) porcja do martena
- 14) naszyta na dziurę
- 18) dawniej o malarii
- 19) wazowa lub do butów
- 21) Grek z filmu
- 22) daw. papieska korona
- 23) baskijski terroryści



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępca red. nac.: Katarzyna Gójska

Wydawca numeru: Piotr Lisiewicz
Sekretarz redakcji: Małgorzata Ablewska
Polska: Piotr Lisiewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Paweł Woźniak (kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepaniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolifski (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, 22 290 29 58
(wew. 1)
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść
ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie
zwraça. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”
materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę
na ich emisję w internecie.